



BIULETYN INFORMACYJNY

NR 53

WRZESIEŃ 2020 R.

Wakacyjny wypoczynek

W malowniczym ośrodku „Gródek Dwór” nad Bugiem przy wielkiej życzliwości i gościnności właściciela ośrodka Pana Andrzeja Brochockiego wypoczywała w dniach 29 sierpnia – 5 września 2020 r. grupa niekoncesjonowanych działaczy opozycji niepodległościowej.

Gródek Dwór: cerkiew unicka z XVII w., obecnie rzymskokatolicki kościół parafialny. Obok kościoła XII-wieczne grodzisko z zachowanym częściowo zarysem wałów obronnych i ośrodek wypoczynkowy na wysokim brzegu Bugu, w którym przebywali weterani.



W dniu 1 września 2020 r. Janusz Olewiński przewodniczący Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych w miejscowej parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa podczas

uroczystej Mszy św. złożył „Akt zawierzenia” osób zasłużonych dla niepodległości Najświętszym Sercom Pana Jezusa i Niepokalanej Maryi Dziewicy.

W wygłoszonej homilii ks. Proboszcz podkreślił ogromną rolę osób, dzięki którym Polska może cieszyć się wolnością i zachęcał do modlitwy w intencji zarówno żyjących jak i tych, którzy oddali swoje życie za ojczyznę.

Kopia „Aktu zawierzenia” została przekazana ks. Proboszczowi miejscowej parafii na pamiątkę tego wydarzenia.



Po uroczystościach w kościele odbyła się uroczysta kolacja uświetniona koncertem w wykonaniu brata właściciela ośrodka.

Najtrudniej było zgromadzić wszystkich w jednym miejscu, aby wykonać nieco ciekawych ujęć zdjęciowych.















Akt zawierzenia

My, weterani opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowane z powodów politycznych Najświętszym Sercem: Pana Jezusa Chrystusa, naszego Króla i Zbawiciela i Matki Bożej Łaskawej Królowej Polski oddajemy i poświęcamy nasze osoby, nasze rodziny, nasze uczynki, troski, cierpienia, naszą przyszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Najświętsze Serca obieramy naszymi Opiekunami i prosimy, wyzwolcie nas ze wszystkich słabości i nieścisłości naszych.

Wspomnijcie nam naprawić błędy i wyrządzone zło.

Bądźcie, o Najświętsze Serca naszą miłością, schronieniem w godzinie śmierci i ręką naszego zbawienia. Amen.

Zgromadzeni w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Górze nad Bieginą dnia 1 września 2020r. z towarzyszeniem Janusza Olewskiego przewodniczącego

Wydziału Stowarzyszenia Antykomunistycznych i Represjonowanych

Marianne Łabanowska-Koralka
Maciej Łabanowski Zygmunt Rosak
Mieczysław Jędrzejko

Janusz Olewski

Henryk Jędrzejko Jacek Nowak

Grzegorz Olewskiego

Anna Olewskiego

Andrzej Adamczyk

Robert Stanowski

Adamczyk Bronia







W czasie pobytu na Podlasiu zasłużeni dla niepodległości złożyli hołd żołnierzom AK przy pomniku w **Sokołowie Podlaskim**, którego początki osadnictwa sięgają VI w. n.e. Położony na szlaku wielkim litewskim gródek otrzymał prawa miejskie w 1424 roku, z rąk Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda. Ostatnim właścicielem Sokołowa z rodu Radziwiłłów był książę Bogusław Radziwiłł.

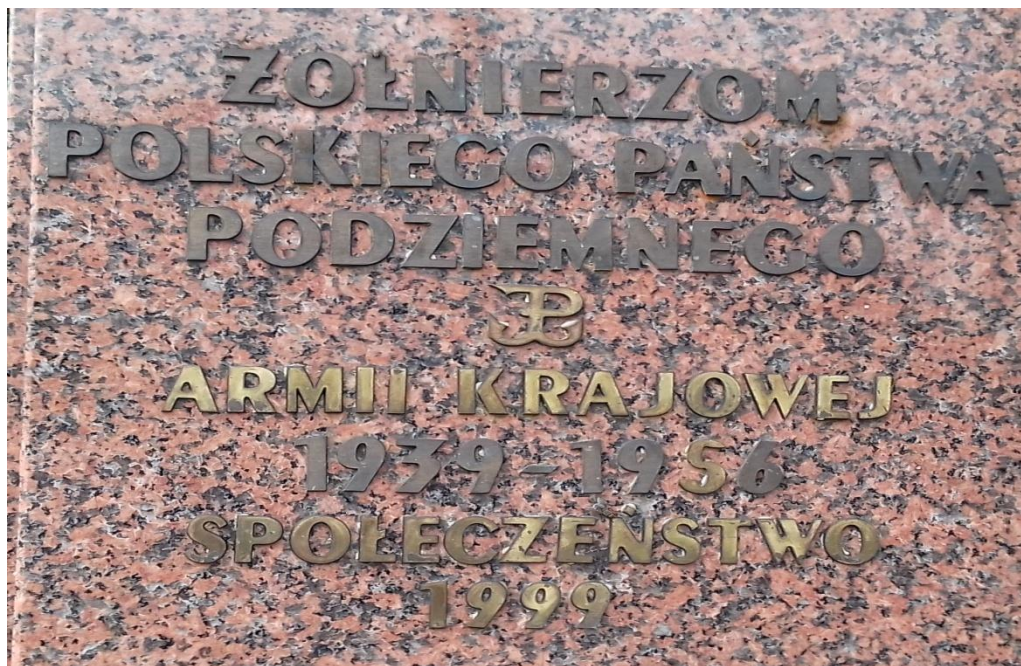
Weterani oddali też cześć straconemu przez zaborców ks. Stanisławowi Brzósce jednemu z przywódców Powstania Styczniowego. Został on aresztowany wraz z adiutantem, Franciszkiem Wilczyńskim we wsi Sypytki i skazany przez władze carskie na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano na rynku w Sokołowie 23 maja 1865. W 1925 roku na miejscu stracenia wzniesiono granitowy pomnik. W 1985 r. władze PRL wmurowały płytę pamiątkową, a w kolejną rocznicę stracenia Księdza 23 maja 1986 r. składających kwiaty i modlących się wyłapano skazując na b. wysokie grzywny za to, że „swoją religijność okazują publicznie, a jest to największe zagrożenie społeczne, więc trzeba karać najwyższymi karami”. Wśród skazanych było dwóch kapłanów w tym ks. Stanisław Falkowski proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Niecieczy również zasłużony dla niepodległości ojczyzny.



Wypoczywający działacze opozycji niepodległościowej złożyli również cześć żołnierzom Polskiego Państwa Podziemnego oraz Armii Krajowej. Na tym terenie istniały liczne oddziały leśne, podobnie jak na całym obszarze Podlasia i Polesia.



Odwiedzając pobliski **Drohiczyn** weterani oddali cześć żołnierzom Polskiego Państwa Podziemnego historycznej stolicy Podlasia. W XI w. gród na pograniczu rusko-polskim z ważną komorą celną nad Bugiem, którym spławiano towary z Rusi Kijowskiej. W XII wieku stolica księstwa drohiczynskiego w kręgu wpływów Kazimierza Sprawiedliwego. W 1253 r. w mieście odbyła się koronacja jedyne go króla w dziejach Rusi – Daniela Romanowicza – prawnuka Krzywoustego. Przejściowo należał do Mazowsza. W końcu XIII w. opanowany przez Litwę. Następnie przechodził z rąk do rąk. W XV wieku od książąt mazowieckich gród kupili Jagiellonowie. Prawa miejskie otrzymał Drohiczyn w 1498 z rąk Aleksandra Jagiellończyka, w związku z czym na rynku miejskim miały się pojawić jatki, postrzygalnia sukna, łaźnia, topnia wosku, budynek wagi i ratusz. Od 1520 stolica województwa podlaskiego, Drohiczyn pozostał nią aż do okresu rozbiorów. W 1569 został włączony do Korony. XVI wiek to okres największego rozkwitu miasta.





Weterani mogli wspólnie spotkać się i wypoczywać dzięki Partnerowi Polimex-Mostostal (<https://www.polimex-mostostal.pl/>) oraz życzliwości i wsparciu sponsorów: Zygmunta Staszewskiego i Stanisława Freja, OSM Kosów Lacki, Zakładu Mięsnego ze Sterdyni, Braci Górskich właścicieli „Młyna

zbożowego” w Repkach oraz p. Józefa Osio, którym serdecznie dziękujemy. Podziękowania należą się także p. Andrzejowi Brochockiemu właścicielowi ośrodka „Gródek Dwór” za życzliwość, ciepłe przyjęcie i smaczne posiłki.



GRUPA KAPITAŁOWA



WĘDLINY STERDYŃ
SMAK I TRADYCJA OD 1980r.



Poza tym wypoczywaliśmy, wypoczywaliśmy, wypoczywaliśmy...





Komunikaty

Po długotrwałych i żmudnych staraniach z naszej strony dotyczących poprawy bytu osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, na wniosek Rządu parlament w 40-tą rocznicę powstania „Solidarności” uchwalił nowelizację ustawy na mocy której zrównał nas z SB. Po „podwyżce” nasze emerytury i renty inwalidzkie będą wynosiły ok. 2050 zł (netto).

Ponieważ zrównanie ofiar z katami jest dla nas poniżające, w dniu 25 sierpnia 2020 r. spotkaliśmy się z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta RP. Wyraziliśmy swoje niezadowolenie z dotychczasowego traktowania osób zasłużonych dla niepodległości przez instytucje powołane do współpracy z naszym środowiskiem. Na spotkaniu obszernie przedstawiliśmy sytuację,

w jakich żyją ww. osoby przekazując obszerną dokumentację w tej sprawie. Przedłożyliśmy swoje oczekiwania informując, iż jesteśmy otwarci na nowe satysfakcjonujące nas rozwiązania.

Zapewniono nas, że w ciągu miesiąca otrzymamy odpowiedź.

Znowelizowana ustawa zrównuje weteranów podziemia antykomunistycznego z UB i SB.

Rzucony został kolejny ochłap, który nie rozwiązuje żadnego problemu ww. osób. Wiele z tych zasłużonych dla ojczyzny osób z powodu bardzo niskich dochodów zadłużyło się nie mając za co opłacać świadczeń. Konsekwencją tegoż jest zabór przez komornika ich bardzo skromnych przychodów. Z podniesienia im rent czy emerytur na mocy ww. noweli ustawy najbardziej cieszy się... komornik.

Nie lubią żyjących narodowych bohaterów

Pełniący władzę w III RP bez względu na opcję, nie lubią żyjących osób zasłużonych dla niepodległości. Mimo, że są drugim pokoleniem Polaków, które wywalczyło niepodległość w ostatnim stuleciu, żyją w najgorszych warunkach materialnych. Otrzymują emerytury najniższe z możliwych. Potwierdzenie tegoż znajduje się w piśmie do premiera RP szef Urzędu Kombatantów z dnia 18 lutego 2020 r., iż średnia emerytura wynosi ok. 1030 zł (netto). Najlepiej dla władzy byłoby, gdyby bohaterowie byli już w mogiłach. Wówczas bez zahamowań jeździliby limuzynami z płomiennymi przemowami, a żyjących nie chcą pamiętać. Ta sytuacja nie dotyczy *zasłużonych* przyklejonych do władzy – oni żyją w dostatku i dobrobycie. Dzieje się to przy całkowicie pasywnej postawie wobec żyjących bohaterów narodowych: prezesa partii rządzącej „PiS” Jarosława Kaczyńskiego, prezydenta RP Andrzeja Dudy, premiera Mateusza Morawieckiego, marszałka Sejmu Elżbiety Witek, szefa Urzędu Kombatantów Jana Józefa Kasprzyka, ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marleny Maląg,

parlamentarzystów. Sprawujący władzę w Polsce są głusi na wołania o poprawę bytu osób zasłużonych dla niepodległości ojczyzny.

"Zapomnieni, odsunięci na margines życia społecznego i politycznego"

Pikieta

Z ogromnym zdziwieniem i oburzeniem osoby represjonowane przyjęły informację o potajemnie przygotowanym w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych od ponad roku projekcie nowelizacji ustawy *o działaczach opozycji i osobach represjonowanych z powodów politycznych* bez jakiegokolwiek konsultacji ze środowiskiem osób ponoszących skutki represji pod dzień dzisiejszy. Projekt ten wprowadza zapisy, które stosowane są do funkcjonariuszy państwa totalitarnego tj. PRL-owskiej bezpieki i ma na celu zrównanie osób zasłużonych dla niepodległości ze Służbą Bezpieczeństwa PRL.

Zaplanowano postawić znak równości pomiędzy katem, a ofiarą, na co zgody patriotycznego środowiska być nie może.

Przez cały rok 2019 fałszywie wmawiano, że projekt został przedłożony Radzie Ministrów. Natomiast na spotkaniu w dniu 11 lutego br. w Urzędzie Kombatantów publicznie przyznano projekt ten ma zostać złożony w Sejmie tuż przed samymi wyborami prezydenckimi. Pomysłodawcy winni jednak zdawać sobie sprawę, że ich prowokacyjny pomysł wywoła ostry sprzeciw osób zasłużonych dla niepodległości, gdyż uwłacza ich godności.

Represjonowani oświadczają: **„nie sprzedaliśmy się bezpiece w okresie prześladowań i represji, tym bardziej dzisiaj nie sprzedamy swojej godności za przysłowiowe „30 srebrników”**”.

Środowiska osób represjonowanych jak i osoby represjonowane nie mogą doczekać się godnego i satysfakcjonującego ich traktowania zgodnie z art. 19 Konstytucji RP w dniu 5 marca 2020 r. przed Pałacem Prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie przeprowadzili pikietę, w której uczestniczyli osoby zasłużone dla niepodległości Polski. Celem pikiety było zwrócenie uwagi na bardzo trudne warunki ich życia spowodowane represjami politycznymi w PRL i następnie dyskryminację prawną rentowo-emerytalną

w RP. W trakcie trwania pikiety złożona została petycja do Prezydenta RP. Od lat do władz kierowane są wnioski i postulaty mające na celu poprawę sytuacji bytowej osób represjonowanych w PRL z powodów politycznych żyjących w bardzo trudnych warunkach. Te złe warunki spowodowane zostały represjami i następnie 31-letnią dyskryminacją prawną rentowo-emerytalną. Represjonowani wyrażali też kategoryczny sprzeciw wobec usiłowań Urzędu Kombatantów zaliczenia ich do „funkcjonariuszy państwa totalitarnego” uznając, że jest to prowokacja i dla nich obelga.







**Renta działacza
antykomunistycznego**

PREZES
Kasy Rolniczego
Ubezpieczenia Społecznego



z dnia 20.03.2019 r.
znak: GI/08080020-1/20
(w korespondencji prosimy podać w/w znak oraz PESEL)

Na podstawie art. 6 i 7 ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r.
o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu
Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw
(Dz. u. z 2019 r., poz.39), Prezes Kasy Rolniczego
Ubezpieczenia Społecznego ustala Panu(i) od dnia 1
marca 2019 r. nową wysokość renty rolniczej

**w kwocie
1009,82 miesięcznie.**

PT KRUS JELENIA

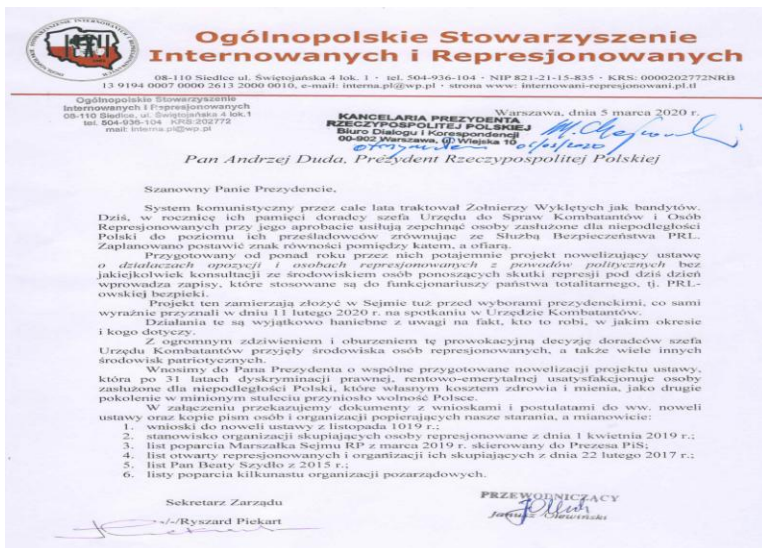
Z upoważnienia Prezesa Kasy
Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
BOŻENA JAMROŻEK
KIEROWNIK WYDZIAŁU

W dniu 9 marca Janusz Olewiński otrzymał informacje od zaprzyjaźnionych dziennikarzy, iż nastąpiła blokada informacyjna dot. publikacji materiałów przygotowanych przez represjonowanych.

Dla tych, którzy powołani są do dbałości o osoby zasłużone najlepiej byłoby, aby te osoby były już w mogiłach. Wówczas spokojnie zajeżdżaliby limuzynami pod ich groby z płomiennymi przemówieniami. Najlepiej byłoby zasypać ich kurzem zapomnienia. A tu jak na złość oni jeszcze żyją i mają potrzeby. Dlatego tzw. projekt noweli ustawy nie dotyczy samych pomysłodawców, lecz wszystkich pozostałych? Ano, dlatego, że pomysłodawcy tego szatańskiego pomysłu posiadają solidne kilkudziesięczne uposażenia i różne przywileje.

Z informacji napływających po pikiecie wynika, że represjonowani gotowi są do kolejnego publicznego wystąpienia. Chęć uczestniczenia w nim wyrażają osoby nie tylko uczestniczące w manifestacji w dniu 5 marca.

Janusz Olewiński i jego żona Grażyna, którzy doświadczyli całą rodziną prześladowań i nędzy zapowiedzieli, że jeśli nawet tylko pięć osób represjonowanych nie zgodzi się na postawienie znaku równości między nimi, a katami, to będą stali przy nich do końca.



Odpowiedź Prezydenta



KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

BIURO DIALOGU
I KORESPONDENCJI

Nr BDK.0600.1163.2017.27.KM

Warszawa 28 kwietnia 2020 roku

Pan Janusz Olewiński
Przewodniczący
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Internowanych i Represjonowanych
ul. Świętojańska 4 lok. 1
08-110 Siedlice

Szanowny Panie Przewodniczący,

Biuro Dialogu i Korespondencji Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej potwierdza wpływ petycji Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych skierowanej do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, a którą w dniu 5 marca 2020 roku w Pałacu Prezydenckim Pan Prezes przekazał osobiście pracownikom wskazanego wyżej Biura.

Informujemy, że z uwagą zapoznaliśmy się ze zgłoszonymi przez Stowarzyszenie propozycjami zmian przepisów ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych, mającymi na celu rozszerzenie uprawnień przysługujących weteranom opozycji niepodległościowej. Przytoczone w korespondencji argumenty, opinie i wnioski, które wynikają z działalności Stowarzyszenia zostały przeanalizowane oraz przekazane do wiadomości kierownictwu oraz właściwym komórkom Kancelarii Prezydenta RP.

Jednocześnie nadmieniamy, że o swoich propozycjach Stowarzyszenie może także bezpośrednio poinformować Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Urząd do Spraw Cudzoziemców i Osób Represjonowanych, które są przede wszystkim właściwe do merytorycznego rozpatrzenia podnoszonych kwestii.

2 powołaniem
Główny specjalista
Magdalena Leszko
Magdalena Leszko

Nie chcą zachować się jak trzeba

Od 1990 roku osoby zasłużone dla niepodległości indywidualnie i kolejne lata poprzez organizację ich reprezentującą występowały do władz Polski o godne zabezpieczenie im bytu.

W lutym 2017 r. kilkadziesiąt organizacji i wiele osób represjonowanych wystąpiło *Listem otwartym*^{1*} w tej sprawie.

Od 1 kwietnia 2019 r. nasiliły się wystąpienia i kilkanaście organizacji przedstawiło konkretne rozwiązania ustawowe^{2*}. Po opublikowaniu postulatów, doradcy szefa Urzędu Kombatantów zaczęli rozpowszechniać „poufne” informacje powielane w różnych ze sobą sprzecznych wersjach np.: *projekt noweli ustawy opracowywany jest przez mec. Marka Markiewicza, projekt znajduje się w Sejmie, projekt przekazany Radzie Ministrów, projekt będzie gotowy na 4 czerwca 2019 r., projekt będzie uchwalany w Sejmie przed wyborami prezydenckimi i wówczas zostanie ujawniona jego treść*. Wcześniej nie chcieli ujawnić zawartości swego projektu, aby „przeciwnicy nie dowiedzieli się o jego treści za wcześniej”.

Jesienią 2019 r. ku niezadowoleniu konspiratorów projekt ów dostał się wg. nich w „niepowołane ręce” tj. samych zainteresowanych i wywołał ogromne oburzenie osób zasłużonych dla niepodległości. Otóż doradcy szefa Urzędu Kombatantów z tzw. rady ds. działaczy opozycji wpadli na szatański pomysł zrównania osób zasłużonych dla niepodległości z SB-ekami. W owym projekcie odwołując się do ustawy, z której świadczenia otrzymuje SB **postawili znak równości między katem, a ofiarą**^{3*}.

Po uzyskaniu wiedzy o tej haniebnej propozycji 30 listopada 2019 r. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych wystąpiło do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej^{4*} z prośbą o spotkanie przedstawiając 14 postulatów^{5*} do nowelizacji ustawy, pod którymi podpisało się kilkuset działaczy.

18 stycznia br. w Warszawie odbył się zjazd represjonowanych, gdzie bardzo krytycznie oceniono decyzję zrównującą osoby represjonowane z SB^{6*}. W dniu 11 lutego br. szef Urzędu Kombatantów zaprosił Janusza Olewińskiego na spotkanie w jego radą. J. Olewiński zapowiedział, że przybędzie z grupą osób represjonowanych. Kiedy przybyłych usiłowano

nie wpuścić do Urzędu z powodu „braku miejsca na sali” i zapowiedzi J. Olewińskiego, że on też nie wejdzie „odnalazła” się sala i to dość obszerna. Przedstawiając 14 wniosków J. Olewiński przypomniał, że w grudniu 2015 r. na spotkaniu w Instytucie Historycznym IPN w Warszawie z ponad 100-osobową grupą represjonowanych Z. Romaszewska wystąpiła z propozycją, aby świadczenie emerytalno-rentowe stanowiło różnicę pomiędzy średnią płacą krajową, a otrzymywanym świadczeniem. Obiecała, że tą sprawą i nowelizacją ustawy zainteresuje parlamentarzystów PiS, gdyż „nie godzi się, aby osoby zasłużone same występowały, bo to przynosi wstyd ekipie rządzącej”. Ten punkt podniósł J. Olewiński oraz kolejny dot. współmałżonków działaczy opozycji na wzór uprawnień współmałżonków kombatanów. Zapytał ową radę czy poprze przedstawione propozycje do noweli ustawy, co odmówiono. Pani M. Zwiercan w swojej szczerości bardzo jasno przedstawiła stanowisko rady Pana Kasprzyka: *„Przed wyborami prezydenckimi wniesiemy ten projekt nowelizacji, aby wprowadzić po prostu w życie, żeby dla tych, którzy mają te najniższe uposażenia, żeby faktycznie wyrównać do tej kwoty, która została wprowadzona dla UB-eków po tej ustawie dezubekizacyjnej, którą zatwierdziliśmy”*^{7*}.

W swoim projekcie zamierzają zrównać represjonowanych z SB-ekami odwołując się właśnie do ustawy dla funkcjonariuszy państwa totalitarnego z okresu lat 1944-1990. Mariusz Kamiński - szef MSWiA i koordynator ds. służb specjalnych podkreślił, że polski Sejm uznał służbę w organach bezpieczeństwa PRL, takich jak UB czy SB, za haniebną^{8*}. Ustawa zawarta w Dz. U. 2019 poz. 288 i 730, do której odwołują się pomysłodawcy projektu dotyczy właśnie byłych funkcjonariuszy SB.

Tę uwłaczającą godności autentycznych działaczy represjonowanych bez szemrania poparli: szef Urzędu Kombatanów Jan J. Kasprzyk, Zofia Romaszewska, Andrzej: Rozpłochowski, Słowik i Sobieraj, poseł Małgorzata Zwiercan i pozostali członkowie „rady” szefa Urzędu. Pod tym prowokacyjnym projektem widnieją ich własnoręczne podpisy^{9*}.

Decyzję tę podjęto mimo, że najważniejszym zadaniem Urzędu do Spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych poza udzielaniem pomocy jest zapewnianie należnego szacunku i honoru jego podopiecznym^{10*}.

Z powodu braku reakcji Minister Rodziny, w dniu 18 stycznia br. do Warszawy zjechali represjonowani z różnych zakątków kraju. Wzburzeni „ofertą” Urzędu Kombatantów postanowili w dniu 5 marca br. zwrócić się w pikiecie do Prezydenta RP^{11*} w obronie swojej godności. Stwierdzili zarazem, że propozycja Urzędu Kombatantów jest haniebna i prowokacyjna, gdyż uwłacza godności osób zasłużonych dla niepodległości^{12*}.

Dnia 5 marca br. pod Pałacem Prezydenckim odbyła się pikietą osób represjonowanych, której celem było zwrócenie się do Prezydenta prośbą o wsparcie postulatów środowiska. Przybyli przedstawiciele Urzędu Prezydenta podczas 40-minutowego spotkania zostali zapoznani z wieloletnimi problemami, z jakim boryka się środowisko i przyjęli petycję wraz z licznymi załącznikami^{13*}.

Przez prawie cały 2019 rok zapewniano i ostatecznie w dniu 20 lutego br. złożono ten podły projekt tuż przed wyborami prezydenckimi, co jest prowokacją wymierzoną w osoby zasłużone dla niepodległości Polski.

Pomysłodawcy tego szaleńczego pomysłu winni zdawać sobie sprawę, że ich propozycja wywoła ostry i stanowczy sprzeciw działaczy opozycji antykomunistycznej i niepodległościowej, którzy w okresie walki w PRL woleli siedzieć w więzieniach, niż korzystać z SB-eckich przywilejów. Kiedy **w PRL-u nie udało się bohaterów upodlić, to teraz po 31-latach wolnej Polski pod pozorem „poprawy im bytu” chce się im odebrać godność za przysłówiowe 30 srebrników.**

Z przykrością należy stwierdzić, że tzw. wojewódzkie rady ds. działaczy opozycji w większości składają się z osób niepotrafiących samodzielnie myśleć i kojarzyć prostych faktów. Za to są dobrze uposażeni i posłuszni. Narażać się, więc tylko po to, aby zostać usuniętym z rady, to im nie odpowiada. Wielu też liderów klubów i stowarzyszeń działaczy opozycji zachowuje się podobnie. Nie stanęli w obronie godności swoich koleżanek i kolegów. Należy domniemywać, że nigdy nie mieli do czynienia z SB i represjami. Ludzie ci właściwie nie wiadomo, czego się boją. Przecież nikt ich do więzienia nie wsadzi, z pracy nie wyrzuci, pałą nie zdzieli. Jeśli boją się dzisiaj, to należy zapytać, na czym polegała ich działalność opozycyjna w PRL, kiedy w każdej chwili można było iść do więzienia czy zostać

pozbawionym pracy. Za co otrzymali potwierdzenie statusu działacza? Wtedy się nie bali, a teraz się boją?

Osoby ze statusem dzielą się na dwie kategorie: działacze i represjonowanych. Działacze to ci, którzy nie doświadczyli żadnych prześladowań w PRL (nie dotyczy nielicznych przypadków i współmałżonków osób represjonowanych). Są wśród nich posiadacze odznaki „Za zasługi dla niepodległości”, ale nigdy o tę niepodległość nie walczyli. Oni nadal pracują, otrzymują sowe wynagrodzenia, a jeśli są już na emeryturach to także wysokich. Nie mając do czynienia z bezpieczeństwem i represjami prowadzili i prowadzą życie na wysokim poziomie materialnym. Nie ponieśli, więc żadnych szkód na zdrowiu i mieniu. To właśnie ci „działacze” optują za postawieniem znaku równości pomiędzy katami, a ich ofiarami - osobami represjonowanymi. Ten znak równości oczywiście nie dotyczy ich samych.

Osoby represjonowane z powodów politycznych to te, które były wyrzucane z pracy, przenoszone na najgorsze warunki pracy i płacy, pozbawiane wolności, skazywane, bite. Z tych powodów pozbawione zostały środków na utrzymanie siebie, rodziny i niejednokrotnie zdrowia. Z danych Urzędu Kombatantów (luty 2020 r.) wynika, że ich średnia emerytura brutto wynosi 1.500 zł. **To właśnie te osoby represjonowane żyją do tej pory w najgorszych warunkach, mimo, że Konsytuacja zobowiązuje władze RP do zapewnienia im godnego poziomu życia do końca ich dni. Przedłożony, przez Urząd Kombatantów projekt nowelizacji ustawy jest niezgodny z polskim prawem.**

Odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponoszą wyłącznie parlamentarzyści i politycy III RP. To z winy piastujących władzę w RP trwa 31-letnia dyskryminacja prawna rentowo-emerytalna osób represjonowanych. O tej dyskryminacji mówił już w 2001 r. Zb. Romaszewski w wywiadzie udzielonym TV Puls nazywając podłością nieuregulowanie tych spraw^{14*}.

Ludzie obdarzeni stanowiskiem postawieni u góry władzy winni czynić wobec nas wszystko, czego życzyliby i sobie, gdyż kiedyś będą musieli zdać rachunek z tego, co zaniedbali i zlekceważyli, bo „...wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili... Bo byłem głodny, a nie daliście mi jeść, byłem nagi, a nie przyodzialiście mnie...” (Mt 25, 31-46).

Podnieść należy, że **roczne dochody osoby represjonowanej są niższe od miesięcznego wynagrodzenia tych „działaczy”**, którzy optują za tą haniebną nowelizacją np. pani Małgorzaty Zwiercan doradcy szefa Urzędu Kombatantów (i nie tylko jej), która w sposób jednoznaczny zakwalifikowała osoby represjonowane zasłużone dla niepodległości do grona funkcjonariuszy państwa totalitarnego tj. SB^{15*} (patrz wyżej). Tak niskie emerytury działaczy opozycji spowodowane zostały na skutek represji i prześladowań w PRL oraz stosowanej w wolnej Polsce ponad 31-letniej dyskryminacji prawnej, emerytalno-rentowej. Jeśli tak niskie są emerytury tych działaczy, to świadczyłoby, że walkę z komunizmem prowadził plebs: bezdomni, bezrobotni, żebracy.

Jak to się dziwnie dzieje, że jednym działaczom w „czepku urodzonym” od momentu okrągłego stołu wszystko się udaje i opływają w dostatki, a innym od tamtego czasu „idzie jak po grudzie” z przywilejem najniższej emerytury^{16*}?

Dla ludzi obdarzonych władzą najlepiej byłoby, aby osoby represjonowane zasłużone dla niepodległości były już w mogiłach. Wówczas prześwieczne ich delegacje spokojnie udawałyby się limuzynami na nasze groby z płomiennymi przemowami...

Warto wspomnieć, że od marca br. nastąpiła media zmowa milczenia na temat osób represjonowanych chyba, że informacje przekazywane są przez tych, których zamiarem jest upodlić i zniesławić osoby, które poświęciły swoje i swoich rodzin zdrowie, życie i mienie dla Ojczyzny.

A może zamiarem ich jest osoby represjonowane zasłużone dla niepodległości zasypać kurzem zapomnienia?

W sprawie godnego uhonorowania osób represjonowanych dla niepodległości ostatnio kierowane były wystąpienia do:

- Urzędu Kombatantów: 13 października 2017 r., 8 lutego 2018 r. i 1.04.2019 r.
- Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej: 12 marca, 1 kwietnia, 30 listopada 2019 r. i 20.01.2020 r.
- Prezesa PiS dnia 13 marca, 1 kwietnia, 11 lipca, 31 lipca, 11 sierpnia 2019 r. i 18 lutego 2020 r.
- Klubu Parlamentarnego PiS 1 kwietnia 2019 r.

- Sejmowej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej: 8 kwietnia 2017 r.
- Marszałka Sejmu 1 kwietnia 2019 r.
- Senackich Komisji Ustawodawczej oraz Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej: 13 lutego 2019 r. (https://internowani-represjonowani.pl/tl/Ustawa-_-projekty.htm)
- Marszałka Senatu 6 lutego, 24 marca, 1 kwietnia i 11 lipca 2019 r.
- Premiera 1 kwietnia, 11 lipca 2019 r. i 18 lutego 2020 r.
- Prezydenta RP 3.10.2018 r., 1 kwietnia, 11 lipca, 6 sierpnia i 2 grudnia 2019 r. oraz 22 stycznia, 18 lutego i 5 marca 2020 r.

Patrz linki:

1* https://internowani-represjonowani.pl/tl/Ustawa-_-apele%2C-listy%2C-petycje-.-.-.-.htm

* <https://internowani-represjonowani.pl/poparcie/#more-189>

* <https://internowani-represjonowani.pl/tl/Ustawa-czy-ja%26%23322%3Bmu%26%23380%3Bna.htm>

2* https://internowani-represjonowani.pl/tl/Ustawa-_-projekty.htm

3* <https://internowani-represjonowani.pl/wp-admin/post.php?post=555&action=edit>

4* <https://internowani-represjonowani.pl/spotkania-z-pania-minister-rodziny-pracy-i>

[politykispolecznej/?preview_id=136&preview_nonce=4513789267&post_for_mat=standard&_thumb_nail_id=-1&preview=true](https://internowani-represjonowani.pl/politykispolecznej/?preview_id=136&preview_nonce=4513789267&post_for_mat=standard&_thumb_nail_id=-1&preview=true)

5* <https://www.salon24.pl/u/wiadomoscibiezace/1002224,dzialacze-opozycji-antykomunistycznej-i-osob-represjonowanych-apeluja-o-nowelizacje-ustawy>

6* <https://internowani-represjonowani.pl/tl/Komunikaty.htm>

7* <https://internowani-represjonowani.pl/wydarzenia-i-aktualnosci/>
https://www.facebook.com/pg/Og%C3%B3lnopolskie-Stowarzyszenie-Internowanych-i-Represjonowanych-452305558165207/videos/?ref=page_internal

452305558165207/videos/?ref=page_internal

8* <https://wgospodarce.pl/informacje/69411-przecietne-emerytury-jedynakara-dla-esbekow> (PAP dnia 19.10.2019 r).

9* [https://internowani-represjonowani.pl/nowelizacja-ustawy-o-dzialaczach-10*\(http://www.kombatanci.gov.pl/pl/urz%C4%85d/misja-i-wizja-urz%C4%99du.html\)](https://internowani-represjonowani.pl/nowelizacja-ustawy-o-dzialaczach-10*(http://www.kombatanci.gov.pl/pl/urz%C4%85d/misja-i-wizja-urz%C4%99du.html))

10* (<http://www.kombatanci.gov.pl/pl/urz%C4%85d/misja-i-wizja-urz%C4%99du.html>).

- 11*opozycji/<https://internowani-represjonowani.pl/protest/>
- 12* <https://internowani-represjonowani.pl/komunikaty/>
- 13* <https://internowani-represjonowani.pl/wydarzenia-i-aktualnosci/>
- 14* <https://www.facebook.com/452305558165207/videos/777155806139120/>
- 15* <https://internowani-represjonowani.pl/protest/>
- 16* <https://internowani-represjonowani.pl/wydarzenia-i-aktualnosci/>

Cynizm rządzących

Pod szumnie ogłoszonym dnia 11 sierpnia 2020 r. hasłem „dziejowej sprawiedliwości” wobec drugiego pokolenia Polaków, które skutecznie wywalczyło niepodległość w minionym stuleciu, w setną rocznicę Bitwy Warszawskiej, 40.rocznicę podpisania *Porozumień Gdańskich* sprawujący władze PiS zrównuje osoby zasłużone dla niepodległości z UB. Wyartykułowane to zostało wyrażnie w Urzędzie Kombatantóww lutym 2020 r. I choć jest to wg. urzędników zgodne z prawami sprawiedliwością, to całkowicie sprzeczne z Konstytucją i przyzwoitością.

Nie udało się w PRL-u represjonowanych sprowadzić do poziomu SB, więc pookrągłostołowa ekipa rządowa ustawowo ten zamiar wprowadza w życie zrównując zasłużonych dla ojczyzny z PRL-owską bezpieką. Wizja Orwella z *Folwarku zwierzęcego* w pełni jest realizowana: wszyscy są równi w nędzy. Oczywiście nie dotyczy to równiejszych, którzy tę haniebną propozycję wprowadzają w życie. Oni żyją w luksusach i dobrobycie. Ich dochody miesięczne są wyższe od rocznych dochodów osób represjonowanych. Na dodatek zanim uchwalili tę podłą nowelizację o kolejnej jałmużnie dla bohaterów, to wcześniej dla siebie uchwalili wielotysięczne podwyżki płac.

Bardzo zła sytuacja bytowa zasłużonych dla ojczyzny jest wynikiem 31.letniej dyskryminacji prawnej, rentowo-emerytalnej. Propozycja sprawujących władzę dla represjonowanych jest bezczelnością, podłością i prowokacją, tym bardziej, że dla siebie uchwalili w tym samym czasie bardzo wysokie podwyżki.

Dla decydentów najlepiej byłoby, abyśmy byli już w mogiłach, bo najlepiej „prezentują” się nad grobami nieżyjących bohaterów przy kolejnych narodowych rocznicach. Żyjących mają niestety w pogardzie, o czym

świadczy decyzją zrównania bohaterów narodowych z katami, a sobie przyznanie krociowych apanaży.

Swoją decyzją dają jak najgorszy przykład dla polskiej młodzieży: jak będziecie poświęcać się dla ojczyzny, to wylądujecie jak wasi rodzice, dziadkowie.

W swojej zarozumiałości, pysze i oderwaniu od rzeczywistości zaoferowali represjonowanym ulgi 50% na przejazdy środkami lokalnej komunikacji, gdy tymczasem większość samorządów w Polsce przyjęła kilka lat wcześniej uchwały o bezpłatnych przejazdach tych osób.

Ostatnie wyniki wyborów prezydenckich ujawniły, że młodzież nie głosowała na kandydata prawicy A. Dudę. Jeśli młodzi ludzie muszą utrzymywać swoich rodziców czy dziadków, którzy na swoim etapie życia poświęcili swoje dobro dla ojczyzny i z tego powodu są dyskryminowani materialnie przez tzw. prawicę to nie mieli żadnego argumentu oddania głosu na gnębieli swoich bliskich.

Zerwane więzi

Ostatnie wybory prezydenckie w Polsce dobitnie pokazały, iż polska młodzież zdecydowanie w swoich poglądach politycznych kieruje się zasadami liberalizmu i swobody moralnej.

Jak wskazują dane statystyczne z I tury wyborów (exit poll IPSOS) preferujący m.in. edukację seksualną w szkołach Rafał Trzaskowski uzyskał aż 23,8%, a Robert Biedroń 7,2% głosów młodych Polaków (przedział wieku 18-29 lat). Nadto uważający się za katolika, ale jednocześnie nie mający nic przeciwko aborcji Szymon Hołownia mógł się pochwalić aż 22,3% poparciem młodzieży. Dla porównania Andrzej Duda, uzyskał 19,3% poparcia.

W II turze wyborów wyniki jeszcze bardziej ukazały rozłam między światopoglądem młodego i starszego pokolenia. Ci pierwsi w zdecydowanej większości - 64,4% - opowiedzieli się za kandydaturą R. Trzaskowskiego, wyprzedzając obecnego prezydenta A. Dudę aż o 28,8%!

Zupełnie odmiennie jawią się wybory polityczne najstarszych Polaków. Wśród nich (wiek 60+), aż 58,7 % w I turze i 61,7% w II, oddało swój głos

na prezydenta RP, a 31,3% (I tura) i 38,3% (II tura) na jego oponenta. O czym może świadczyć ten wynik? Z pewnością o dużym wpływie na polską młodzież światowych trendów związanych z tzw. wolnością, tolerancją i niezależnością moralną. Jan Paweł II nawoływał przed laty polską młodzież: „*Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali!*” (Westerplatte 12 czerwca 1987). Dziś te słowa nie znajdują swojego odbicia w większości postaw polskiej młodzieży. Wymagać od siebie, to pracować nad sobą, dawać siebie innym, czasem nawet zapominać o sobie. Dzisiejsi młodzi Polacy, wołają jednak nieskrępowane niczym (a z pewnością już nie zasadami moralnymi), wygodne i dostatnie życie. Pragną dobrze zarabiać, mieć więcej. To ostatnie nie jest samo w sobie niczym złym, a nawet w kontekście budowania dobrobytu własnej ojczyzny, jak najbardziej wskazane. Gdy jednak dołączy się do tego brak podstaw i zasad moralnych, oderwie się dobra materialne od wartości, korzeni, tradycji i własnego dziedzictwa, cały ten „światowy” dorobek staje się jedynie narzędziem do egoistycznego samo zaspokajania. Grozi pokoleniem egoistów skoncentrowanych wyłącznie na sobie, niedostrzegających bogactwa wypracowanego życiem własnych przodków. Co więcej, kiedyś ci młodzi dorosną i będą zajmować w ośrodkach decyzyjnych kluczowe dla kraju stanowiska. Wezmą losy Polski i Polaków w swoje ręce. Skutków i konsekwencji możemy się domyślać. Widać je zresztą już dzisiaj. Za przykład i przysłowiowy „papierek lakmusowy” solidarności międzypokoleniowej może posłużyć chociażby sytuacja wąskiej grupy seniorów, którzy w latach komunizmu całe swoje życie, w tym również kariery i perspektywy zawodowe poświęcili dla Polski. Z tego to powodu częstokroć żyją, a niestety już i umierają oni w skrajnej nędzy, z niskimi świadczeniami emerytalnymi lub nawet niejednokrotnie i bez nich, zapomniani, odsunięci na margines życia społecznego i politycznego. Zdarzały się też przypadki samobójstw z powodu biedy. Represjonowani działacze opozycji antykomunistycznej zasłużeńi dla niepodległości Polski od 31 lat utrzymywani są przez własne dzieci i wnuki, ponieważ państwo polskie wypłaca im emerytury w najniższej wysokości (UdsKiOR, luty 2020). Traktowanie bohaterów narodowych przez państwo jak najmniej wartościową grupę społeczną jest najgorszym przykładem antypatriotycznym dla młodego pokolenia.

Zerwanej patriotycznej relacji międzypokoleniowej nie da się, bowiem łatwo odtworzyć.

Gdy zabraknie świadków historii, gdy odejdą milczący i niewysłuchani, wraz z nimi umrze część polskiej historii, polskiej wolności i polskiej przyszłości także. Bowiem siłą Polski zawsze było doświadczenie przodków i wierność zasadom. Gdy je zanegujemy i o nich zapomnimy, zatracimy część swojej tożsamości i historii. Tej zaś nikt nam już nie opowie. Zrobią to za nas chociażby Niemcy czy Rosjanie, tak chętnie piszący dzieje od nowa: o wywołaniu II wojny światowej przez Polskę, o polskich obozach śmierci, o tym, że przemiany niepodległościowe rozpoczęły się nie od „Solidarności” w Polsce, a od upadku muru berlińskiego w Niemczech...

Zatem wyniki wyborów prezydenckich to coś więcej niż czyste statystyki. To sygnał, że w kolejnych wyborach nie będzie już komu opowiedzieć się za wartościami, na których Polska oparta jest od ponad X wieków. To także sygnał, w którą stronę patrzą i zmierzają młodzi Polacy, jakie szykują swojej Ojczyźnie miejsce, jaką rolę w Europie i w świecie.

Janusz Olewiński

Hojność dla obcych.



Departament Stanu USA w RAPORCIE JUST ACT – POLSKA

(dot. wypłaty przez Polskę świadczeń dla Żydów):

https://pl.usembassy.gov/pl/raport_just_act_polska/

„...Polska przeznacza fundusze publiczne na rzecz ocalałych z Holokaustu. W 2014 r. Polska przyjęła ustawę, na mocy której osoby ocalałe z Holokaustu pochodzące z Polski, bez względu na obecne miejsce

zamieszkania, otrzymują comiesięczne świadczenie w wysokości równej świadczeniom otrzymywanym przez emerytów w Polsce. Ustawa z 1991 r. o kombatantach i ofiarach represji wojennych i okresu powojennego umożliwia wypłatę świadczeń uprawnionym kombatantom II wojny światowej oraz ofiarom represji. Na podstawie tej ustawy osoby ocalałe, które były więzione w gettach, obozach koncentracyjnych, obozach pracy i obozach śmierci uzyskały prawo do świadczeń finansowych, w szczególności świadczeń emerytalnych i rent inwalidzkich. Według danych otrzymanych w połowie 2019 r. z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, od momentu wejścia w życie ustawy rząd wypłacił 28,4 mld złotych (7,5 mld USD) w formie rent i emerytur **{rocznie 5,7 mld zł}**. Świadczenia te przysługują również uprawnionym ocalałym, którzy byli polskimi obywatelami w czasie Holokaustu, a później wyemigrowali...”. Świadczenia wypłacane są także współmałżonkom i ich dzieciom urodzonym po wojnie... Dla zasłużonych dla niepodległości działaczy represjonowanych – polskich patriotów, którym Polska zawdzięcza wolność pieniędzy nie ma, a wystarczyłoby nie więcej niż 10% z sumy wypłacanej Żydom.

Podziękowania

Kochani, trzymam za Was kciuki. Walczcie o swoje, nie odpuszczajcie. My, byli więźniowie obozów koncentracyjnych nie mamy lepiej. Nikt nas nie słucha. Ucałowania. Barbara Gautier-Wojnarowska – 3 września 2020 r.

„Szanowny Panie Januszu, dziękuję za dzisiejszy wywiad w "Naszym Dzienniku" (3.09.2020). Dzięki Panu zaczynamy żyć godnie. Ale jeszcze nie jest to, co uczynił Józef Piłsudski dla weteranów Powstań. Może kiedyś do tego dojrzejemy, ale chyba już nas nie będzie. Serdecznie pozdrawiam z darem modlitwy. Krzysztof Łaszuk”.

„Zgadzam się z tą oceną bo sam zwróciłem na to uwagę. Dlatego wystąpiłem do wielu posłów i do Pana aby to wyrównanie było zwolnione z zajęć komorniczych. Niestety żaden poseł na mój wniosek nie zareagował. Puste słowa i podnoszenie naszych zasług w mediach nie poprawią naszej sytuacji. Instytucjonalnie to Pan ma większą siłę oddziaływania. Należy wałnąć pięścią w stół to może wreszcie zadziała. Z poważaniem, Andrzej Stanisław Kochowicz”.

„Janusz Bracie Polaku, Serdecznie Dziękuję za Twoja i Wasza mozolna i wieloletnia Praca na rzecz naszego środowiska i ludzi przesładowanych, wypędzonych, internowanych a szczególnie tych wszystkich Patriotów, którzy są w trudnej sytuacji materialnej... Tak

Wam Dopomóż Bog i Święty Krzyż! W Gore Serca...! Niech Żyje Najświętsza, Niepodległa Rzeczypospolita - Bog, Honor, Ojczyzna! Kazimierz chłop Binkowski”.

„Witam Pana, emerytury dla działaczy powinny być zwolnione z opodatkowania!!! Przez całe życie płaciliśmy podatki dla Państwa. Kwota 2400 zł powinna być kwotą netto w takim razie. A jaką emeryturę będą mieli Posłowie, których wybraliśmy do władzy? Walczymy dalej. pozdrawiam Paweł Barański”.

Jarostaw, 26. 08
2020

Szanowny Panie
Jancusze,

Wysyłam Panu
obiecany wycinek z Naszego
Dziennika „Wyodrębnienie i
rewaloryzacja” z odnotowa-
niami pana rola w tej sprawie.
Jeszcze raz dziękujemy za
opiekę nad nami Panu
i Stowarzyszeniu.

Jestem w pięknym
Jarostawie na Festiwalu
„Pieśni Nasyd Korzeni”.
Koncerty odbywają się we
wspomnianych Świątyniach
Jarostawia więc przesyłam
Panu wizerunek obrazu
Matki Bożej Śnieżnej Królo-
wej Rodzin z Jarostawskiej
Kolegiaty.
Modły się aby Ona otaczała
opieką wszystkie nasze
rodziny.

Z serdecznymi
pозdrawieniami

Anna Kojacka

„Cieszy mnie taka postawa. Pozdrawiam serdecznie. Izabela Bazylewicz”.

„Dzień dobry. Serdecznie dziękujemy za godne nas reprezentowanie. Moja emerytura po 35 latach pracy wynosi 1867 zł. To efekt represji polegającej na zwolnieniu mnie z pracy. Brak awansów i podwyżek czy zaniżenie zarobków. Dlatego każda złotówka ma duże znaczenie. Serdecznie dziękuję i pozdrawiam. Z poważaniem Krystyna Czajkowska”.

„Cieszy mnie bardzo, że w tej sprawie coś się jeszcze dzieje. Bardzo chętnie bym się w to wszystko czynnie włączył w jakikolwiek sposób. No, ale nie dostaję z ORLiR żadnych propozycji, niestety. Myślę, że zwolnienie naszych rent i emerytur z podatków sporo by tutaj zmieniło. No, ale to nie wystarczy. Powinniśmy zostać jeszcze zwolnieni całkowicie z jakichkolwiek opłat za przejazdy wszelką komunikacją. No, a przede wszystkim zasada powinna być taka, że nie powinno się nas zrównywać z ludźmi komunistycznej bezpieki, bo to jest po prostu niegodziwe. Mirosław ze Szczecina”.

„Szanowny Kol Januszu jestem pelen szacunku dla ciebie i dla całej grupy kolegów których reprezentujesz i o nich walczysz . To jest prawdziwa SOLIDARNOSC!!! Jest hanba dla obecnego rządu że nic nie zrobili w tym kierunku by sprawy bardzo ważne były na pierwszym miejscu!. Wspierając Prawo i Sprawiedliwość w 2015 wszyscy byliśmy pewni że to prawo i ta sprawiedliwość naprawdę nastąpi. Mając pełną władzę jaką im powierzyliśmy (rząd, sejm, senat, prezydent) nie wykonali reform do jakich daliśmy im mandat! Nas walczących o wolność naszej Ojczyzny zepchnęli na śmietnik!!! Jakie tu prawo i jaka tu sprawiedliwość?? Dzisiaj jest HANBA by nawet jeden z naszych kolegów był w ubóstwie, jest hanba dla prezydenta byś ty się upominał o tych kolegów, to powinno być już dawno załatwione , Zosia Romaszewska !! zadbała o swój tyłek!! Powinna każdego dnia przypominać prezydentowi o naszej KASCIE!!!! Co zrobiła przez te 5 lat???? Jest osoba niewiarygodna i niech lepiej się rozliczy z funduszy jakie otrzymawał KOR za pośrednictwem mosadu dla naszej Solidarności!!!! Na koniec powiem tak, wszyscy oficjale rządowi ogłosili że jest to zadoszczynienie „dziejowe”, dla tych co walczyli o wolność naszej Ojczyzny!!! To by żart? Czy ci ludzie żyją w innym przedziale?? Dlaczego nie zapytali tych co o tą wolność walczyli i co o tym myśla? Moja propozycja odnośnie wyposażenia dla naszych bohaterów była następująca : 420zł obecna , pomnożyć przez 10 co daje 4200zł bez podatku z uwzględnieniem inflacji dla wszystkich. Emerytury i renty wypracowane zostają bez zmiany!! Wtedy możemy mówić o częściowej sprawiedliwości dziejowej, Pozdrawiam . S. Frej”.

„Należy się Wam słowa podziękowania i uznania za Waszą uporczywą walkę o lepsze emerytury dla nas emerytów i rencistów... Wielu z nas już nie żyje a cała masa żyje a właściwie wegetuje... Szczególnie mam tu na myśli dawnych opozycjonistów. Serdeczne pozdrowienia, Kazimierz Szmigiel USA”.

„Witam. Dziękuję za konsekwentne dążenie do poprawy materialnej sytuacji nas, ludzi, którzy przyczynili się do obalenia komuny. Sam osobście mam emeryturę w wysokości ok 750 zł miesięcznie. Rzeczywiście obelga dla nas jest, że SBecy mają emerytury w wysokości do której nam dopiero teraz rząd podniósł marne emerytury... Z drugiej strony zadziwiające jest, że władze obecnego związku Solidarność nie zadbały o to żeby nasze emerytury były tak

nedzne tyle lat od czasu uzyskania niepodległości i suwerenności naszej Ojczyzny. Zadaje sobie pytanie czy o taki Związek Solidarności walczyliśmy? Ja osobiscie w stanie wojennym zostałem skazany na 5 lat więzienia...”.

„Szanowny p. Januszu, Serdecznie podziękowanie I gratuluje za ‘ciezka prace’ jaka pan i pana koledzy I kolezanki wykonaliście ! Piekne dzieki za juz osiagniete rezultaty w postaci uchwalonej przez Sejm nowelizacji ustawy nasze emerytury i renty inwalidzkie do sumy 2 050 zł. Marek, NJ USA”.

„Panie Januszu, im się już w tej "warszawce" w głowach od tego rządu poprzewracało ("jak państwo odnosi sukces gospodarczy, to i my, posłowie, musimy z tego korzystać" - tak ponoć argumentowano). Gratuluję podejścia do tematu i ostrego tonu Pańskiej wypowiedzi. Taka jest prawda. Zaproponowałem tekst do "Głosu" - jak ostatnio. Zygmunt K”.

„Janusz, zasługujesz/zasługujecie na uznanie,szacunek i poparcie.SZCZĘŚĆ BOŻE.jn”.

„dziekuje za informacje i jak zwykle zycze trzy razy zdrowia bo to dzieki Wam cos skapuja z panskiego stolu dla takich jak ja. Waloski Jerzy”.

„SUPER!!! DZIEKUJEMY !!! Modlimy sie i trzymamy kciuki za powodzenie Waszych negocjacji... Może wreszcie doczekamy się prawdziwie godnościowej doceny... Przynajmniej na koniec życia... Pozdrawiam Ela Pietkiewicz”.

„Cześć Grażynko i Januszu, wysłuchałam sprawozdania z całej komisji. Janusz, świetne wystąpienie. Natomiast Rulewski zmarnował innych czas pieprząc farmazony, treści w jego wystąpieniu było na półtorej minuty. Jestem przekonana, że wszyscy w Radzie poprą Twój wniosek, pozdrawiam trochę już późno, Iwona Olejniczak”.

„Dziękuję bardzo. Prężnie działacie. Halina”.

„Uważam, że Janusz Olewiński ma rację. Reprezentuje on oczekiwania na pewno większości byłych więźniów politycznych i represjonowanych, jak wynika z mojej wiedzy i znajomości naszego środowiska. Zarzuty Adama Borowskiego są niedopuszczalne i obraźliwe. Na pierwszym miejscu każdy z nas stawia dobro Polski. Przypominanie władzom państwowym o jej obowiązkach i potrzebach osób, które walczyły o Niepodległą Polskę jest, a przynajmniej powinno być uważane za rzecz normalną. A przede wszystkim apeluję o wzajemny szacunek, a kto z nas miał większe zasługi, to historia niech oceni. Pozdrawiam, Krzysztof Bzdyl”.

„Brawo, sąsiedzie z celi w Kwidzynie, Konrad Łykowski”.

„Witaj! Serdecznie dziękuję! Sławek Majewski”.

„Szanowny Panie Januszu, dziękuję serdecznie za wszelkie informacje. Dziękuję szczególnie za pańską troskę o każdego z nas. Cieszę się Stowarzyszenie działa i daje sygnały "władzom" o naszej sytuacji. Dziwi mnie to milczenie. Obecnie jest wielki atak na środowiska niepodległościowe. Ze względu, że nie mogę być na spotkaniach osób represjonowanych w Siedlcach. Potrzeba nam dużo cierpliwości, i modlitwy. Ja zapewniam o modlitewnej pamięci. Pozdrawiam. Krzysztof Ł”.

„Chcę Tobie z całego serca pogratulować – tak trzymaj! A pozdrowieniem, Sławomir”.

„Uprzejmie dziękuję za słowa pańskie w czasie wywiadu w Naszym Dzienniku z dnia 1 czerwca. Bóg zapłać. Kiedyś internowany, aresztowany i skazany z dekretu wojennego na 3 lata więzienia i 2 lata pozbawienia praw publicznych. Janusz Sz”.

„Znakomicie! Powodzenia. Zygmunt z USA”.

„Szanowny Panie Januszu, raz jeszcze dziękuję za piękną uroczystość w imieniu swoim i małżonki. Piotr Zarębski, Łódź”.

„Dziękuję i pozdrawiam serdecznie! Sławek”..

„Witam Janusz. Dziękuję serdecznie i przesyłam pozdrowienia z New Jersey 07419, USA. Z panem Bogiem Marek”.

„Witam, W imieniu, własnym i kolegi Józefa, proszę przekazać zacnemu Zarządowi, oraz Tobie Janusz osobiście, serdeczne podziękowania, za możliwość bycia w Państwa Stowarzyszeniu. To nas będzie nobilitowało. Pozdrawiam, Krzysztof”.

„Witam Panie Januszu. Wielkie dzięki za wszystko. Już 18 lipca jadę do sanatorium. To dzięki Panu ;) Wspaniały Człowiek na odpowiednim miejscu, od dłuższego czasu skrupulatnie przeglądam naszą stronę Stowarzyszenia...wielki szacunek, za to co zrobił Pan dla ludzi. Ze sportowym pozdrowieniem, Sławomir”.

„PANIE JANUSZU pięknie dziękuję za wszystkie informacje, które mi Pan przysyłał- narodowcy czekali 70 lat, że coś skapnie dla nich z pańskiego stołu – oczywiście było by wspaniale, żebyśmy doczekali spełnienia tych słusznych postulatów wysuwanych pod adresem władzy przez powyższe organizacje nas reprezentujące –życzę Panu i wszystkim walecznym zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia”.

„Witam. Gratuluję jak zwykle super artykuł w Naszym Dzienniku bardzo mądry i konkretny. K.W”.

„Szanowny Panie Januszu, jesteś dla nas aktualnie... organem właściwym w naszych sprawach, reprezentując nasze ciche, coraz bardziej niesłyszalne marzenia, życzenia oczekiwane od ix lat. Janusz to tak służbowo tylko brzmi, ale Biuletyn jest napisany, jako czysta prawda o którą walczyć cały czas musimy. Po przeczytaniu biuletynu – jedna sprawa wynikła to szybka organizacja spotkania /ń/ na zasadzie tych spotkań z Częstochowy. One jednoczą „ładują akumulatory””. Janusz powołanie Rad Konsultacyjnych przy Wojewodzie i UdsKiOR w Warszawie – spowodowały rozbicie w Naszych Szeregach Pierwszej „Solidarności”. [Stowarzyszenie Regionu Świętokrzyskiego nie istnieje Jerzy Stopa – przez 7 lat obijał boki, a teraz jest w Radzie przy UdsKiOR w Warszawie. Chłop od początku naszej znajomości myślał tylko o nowych stołkach /pisałem do ciebie o tym jego przypadku/] Mało jest nas w internecie, Janusz musimy uruchomić „N O W Ą ANKĘ” tylko nie z Częstochowy-konsolidacja, wymiana myśli, propozycje. Pierwsza „Solidarność” w Ostrowcu jest w wieku ·65 + 94 lat. Janusz, to jest nasza reakcja na super Biuletyn. Pozdrawiam, kłania się Józek z Ostrowca”.

„Dzięki Tobie sporo zyskałem, dzięki za wszystko, Sławek”.

„Dziękuję bardzo za przesłany biuletyn i wszelki wysiłek, jaki wkładacie dla polepszenia naszego” opłakanego” losu, wszystkim Członkom Zarządu Stowarzyszenia, Panu

Przewodniczącemu Januszowi Olewińskiemu. Życzę Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia, Zdrowia, Cierpliwości, sukcesów w Nowym 2020r. Anna z Krakowa. *Wysłane z i Pada*".

„zróbmy protest ! pozdrawiam, A.”

„Szanowny Panie Przewodniczący. Dziękuję w imieniu ZKPN 1979-89 za przygotowanie „Wniosków i poprawek do projektu ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych z powodów politycznych”. Zgadza się z tym opracowaniem w całości. Prosiłbym o dopisanie przy moim nazwisku numeru mojej legitymacji. Prawie wszyscy członkowie ZKPN mają te legitymacji. Będę starał się przesyłać ich nazwiska i numery legitymacji do dopisania pod tymi „Wnioskami” o ile to jest możliwe. Z poważaniem K. B.”

„Chcę Tobie z całego serca pogratulować. Tak trzymaj. Dzięki Tobie sporo zyskałem, dzięki za wszystko, Sławomir”.

„Serdeczne dzięki za ten 51 biuletyn. Pozdrawiam serdecznie. Olek C.”

„Cześć, zapoznałem się z Waszą stroną dokładniej. Rzeczywiście włożyliście dużo pracy i macie osiągnięcia. Przekażę Tadeuszowi z Elbląga. Na razie mam rentę. Pozdrawiam, Stanisław”.

„Dziękuję bardzo. Prężnie działacie. Halina”.

„Witam Pana! Dziękuję za przesłane materiały. Przeglądałem wszystkie. Piękny Jubileusz. Gratuluję. Józef”.

„Dziękuję bardzo za tak dobry artykuł. Emilian.”

„W imieniu swoim, chciałbym wyrazić serdeczne podziękowania Panu Januszowi Olewińskiemu za zorganizowanie wspólnego wydarzenia tj. Jubileuszu 20-lecia powstania Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Osób Internowanych i Represjonowanych w Siedlcach w dn. 1 - 3. 06. 2018 r. Serdecznie pozdrawiam, Krzysztof”.

„Witaj! Serdecznie dziękuję! Sławek”.

„Serdeczne podziękowania kieruję do Pana Janusza Olewińskiego, szefa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Osób Internowanych i Represjonowanych, wspólnego prawego człowieka, który cały swój czas i energię poświęca nam, dla naszego dobra i naszej ukochanej Ojczyzny. Krzysiek W.”

„Dobry Wieczór. Z uwagą przeczytałem propozycję ustawy o weteranach opozycji antykomunistycznej i osobach represjonowanych z powodów politycznych. W pełni ją popieram i podpisuję się pod nią. Życzę Panu wytrwałości i dziękuję za Pana olbrzymi własny wkład pracy w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Internowanych i Represjonowanych. Pozdrawiam. Tadeusz Brożek”.

„Dziękuję za przesłany mi biuletyn. Serdecznie pozdrawiam. Krystyna.”

„Bardzo dziękuję. Szanowny p. Januszu podpisuję pod wszystkim, co Pan czyni. Bóg zapłać za Pana. Z uszanowaniem. Janusz S., Canada”.

„Dziękuję i przesyłam dalej. Pozdrawiam Tadeusz z Koszalina”.

„Z ciekawością przejrzałem całą treść nadesłanego Biuletynu. Podoba nam się. Pozdrawiamy, Maryna i Józef”.

„Jesteśmy rozgoryczeni, że tak mało uwagi poświęca się nam. Jeżeli w dalszym ciągu nasze wnioski będą ignorowane to chyba będziemy zmuszeni podjąć akcję protestacyjną. Serdecznie pozdrawiam, Ryszard z radomskiego”.

„Janusz. Dziękuję za informacje, za to, że trzymasz rękę na tzw. Pulsie. Pozdrawiam serdecznie, jjj”.

„Szczęść Boże, dzień dobry! Panie Januszu drogi, chcę wyrazić Panu głęboki szacunek i szczerze podziękowanie za inicjatywę OSliR wniesienia do ustaw: o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych, niezwykle ważnych wniosków dające nadzieję na przywrócenie poczucia elementarnej sprawiedliwości. O inicjatywie czytałem na fb... Dziękuję. Pozdrawiam Pana, Piotr Ł”.

„Dziękuję bardzo. Hanna”.

„Popieram i doceniam pańskie działania na rzecz takich osób jak ja. Serdecznie dziękuję, pozdrawiam i życzę dużo zdrowia oraz satysfakcji i wdzięczności z prowadzonej działalności na rzecz działaczy opozycji antykomunistycznej. Z poważaniem Krystyna C”.

„Dzień dobry. Bardzo Panu dziękuję za pomoc. Pozdrawiam, Paulina K”.

„Witam, Bardzo dziękuję za korespondencję i za całą Pańską ciężką pracę. Serdecznie pozdrawiam, Marek z Gdyni”.

„SUPER dziękuję i pozdrawiam, Józek Gurczyński”.

„Cieszę się, że Stowarzyszenie dzięki Panu jest tak aktywne. Są to piękne inicjatywy, które integrują nasze środowisko. Chętnie bym się zaangażował, ale na dziś nie mogę, sam jestem chory i mam pod opieką chorą matkę / 93 lat/. Serdecznie pozdrawiam. Krzysztof Ł”.

„Janusz. Dziękuję za informacje, za to że trzymasz rękę na tzw. Pulsie. Pozdrawiam serdecznie jjb”.

„Witam i bardzo dziękuję, Paweł Barański”.

„Witam. Gratuluje wspaniałej działalności. Pozdrawiam z USA- St. F”.

„Serdecznie Witam, Dzięki za artykuł, który dużo przypomina dużo wspomnień z tamtego okresu

mojej młodości. Serdecznie Pozdrawiam. SZCZESC BOZE. Z New Jersey USA Marek z rodziną”.

„Gratuluje, dobre opracowanie. Emilian R. z Niemiec”.

„Brawo Janusz popieramy jesteśmy z Tobą -Chełmskie koło represjonowanych, JE.”

„Szczęść Boże i dzień dobry Panie Januszu! Oglądałem, oglądałem Panoramę... . Dzięki, za wyprzedzające info. Ciepło pozdrawiam, Piotr z Torunia”.

„Witaj, I tak trzymaj i my trzymajmy... DA”.

„Przepraszamy, że z opóźnieniem, serdecznie dziękujemy Ci za mocne i odważne wystąpienie. Józef Lipka-Chudzik i Józef Borkowski”.

"DZIĘKUJĘ WAM BARDZO I ŻYCZĘ POWODZENIA. HANNA G."



Patronat Narodowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

W ROKU 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
1918–2018

nad

obchodami 20. rocznicy powstania
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Internowanych i Represjonowanych

w Siedlcach w dniu 2 czerwca 2018 roku

Dla upamiętnienia dokonań działaczy opozycji
internowanych i represjonowanych przez władze komunistyczne;
z podziękowaniem dla organizatora uroczystości
– Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych;
w przekonaniu, że pamięć o tych, którzy z poświęceniem
walczyli o wolną i suwerenną Polskę,
przyczyni się do kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych,
a osobom pokrzywdzonym w czasie stanu wojennego odda należną część
i będzie wyrazem uznania dla ich zasług w służbie Rzeczypospolitej.

Andrzej Duda

Warszawa, 8 lutego 2018 roku

PREZES RADY MINISTRÓW

Siedlce, dnia 2 czerwca 2018 r.

Szanowni Państwo,

w latach komunistycznego reżimu tworzyście środowisko ludzi oddanych idei niepodległej Polski. Mielście odwagę upomnieć się o polską suwerenność i godność człowieka. Tej idei byliście gotowi podporządkować i poświęcić wiele. Walce z komunistyczną dyktaturą oddawaliście swój czas, energię, dobytek i zdrowie. Stawaliście po stronie prawdy i sprawiedliwości. Podejmując działalność opozycyjną, nie wahałście się płacić za nią wysokiej ceny. Byliście internowani, poddawani bestialskiemu śledztwom, represjonowani i więzieni. Niektórzy z Was musieli opuścić Ojczyznę bez prawa powrotu. Punktem odniesienia Waszych działań była zawsze wolna Polska.

Szanowni Państwo,

Bohaterowie naszej wolności,

trzeba było czekać lata, by państwo polskie doceniło Wasze dokonania. Dziś Wolna Polska o Was pamięta i jest Wam wdzięczna. Zmiany ustawowe dokonywane przez rząd mają wymiar godnościowy, ale też wymiar sprawiedliwości społecznej. Jako państwo mamy obowiązek spłacenia symbolicznego długu wobec Waszych dokonań.

Dekady komunistycznego reżimu to ogromny bagaż przeżyć i doświadczeń Państwa i Państwa rodzin. Dziś, w dwudziestą rocznicę powstania Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych, wszystkim członkom stowarzyszenia obecny na uroczystościach, ale także tym, których tu dzisiaj brakuje, mam zaszczyt i obowiązek złożyć wyrazy wdzięczności. Jesteście współgospodarzami niepodległej Polski, której stulecie w tym roku obchodzimy. Wasza działalność to kontynuacja wielowiekowej, polskiej tradycji sprzeciwu wobec zła, tradycji walki o wolność i solidarność. Bez Państwa zaangażowania nie byłoby tego wielkiego sukcesu. I choć nasza Polska wymaga jeszcze wielkiej pracy, naszego wspólnego wysiłku, jest to kraj suwerenny, o którym decydujemy. Członkowie Waszego stowarzyszenia przyczynili się do tego wielkiego dzieła.

Z wyrazami szacunku

Mateusz Morawiecki

Organizatorzy i uczestnicy obchodów 20-lecia Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych z siedzibą w Siedlcach



WICEPREZES RADY MINISTRÓW

Warszawa, dnia 24 maja 2018 r.

Janusz Olewiński

dziękuję za zaproszenie na obchody 20-lecia Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych, które odbędą się 2 czerwca br. w Siedlcach. Niestety, ze względu na inne obowiązki, nie będę mogła uczestniczyć w tym wydarzeniu.

Pragnę jednakże przekazać serdeczne pozdrowienia wszystkim uczestnikom i organizatorom tej uroczystości. Dwie dekady działalności w imieniu i na rzecz ofiar represji, więźniów politycznych i działaczy niepodległościowych, patriotycznych oraz antykomunistycznych, są godne najwyższego uznania.

Pragnę podkreślić, że także i mi na sercu leży przywracanie sprawiedliwości społecznej osobom zasłużonym dla Niepodległej. Na jednym z posiedzeń Komitetu Społecznego Rady Ministrów, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, przyjęliśmy propozycję zmiany ustawy o kombatantach i ofiarach represji wojennych. Dzięki temu ponad 80 tysięcy kombatanatów, inwalidów wojennych, osób deportowanych do pracy przymusowej w czasie II wojny światowej, żołnierzy zmuszanych do niewolniczej pracy i ofiar represji, otrzyma wsparcie, które pozwoli na lepsze zaspokojenie potrzeb materialnych.

Na ręce Pana Janusza Olewińskiego, Przewodniczącego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych, składam życzenia udanych obchodów 20-lecia Stowarzyszenia oraz sił i wytrwałości w kolejnych latach działalności.

Beata Szydło
Beata Szydło

Organizatorzy oraz Goście uroczystości poświęconych 20 – leciu Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych w 100 – rocznicę niepodległości Polski

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI



**Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej**

Warszawa, 23 maja 2018 r.

*Uczestnicy i Organizatorzy
Uroczystości poświęconych 20-leciu Stowarzyszenia
w 100-rocznicę niepodległości Polski*

Szanowni Państwo,

proszę pozwolić, że tą drogą zwrócę się z serdecznymi gratulacjami do władz, członków i przyjaciół Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych z okazji dwudziestolecia Stowarzyszenia. Chciałbym również przekazać słowa uznania tym z Państwa, którzy walczyli o suwerenną i wolną Polskę. Wasza determinacja, odwaga i poświęcenie wpisują się w dzieje walk o niepodległość naszej Ojczyzny.

Niezależna, demokratyczna Rzeczpospolita jest wielkim dziełem wielu pokoleń. Tych, którzy ginęli na bitewnych polach na ojczystej i obcej ziemi. I tych, którzy za przywiązanie do wolnościowych idei zapłacili życiem i zdrowiem w reżimowych więzieniach, w miejscach odosobnienia oraz na dalekim zesłaniu.

W rocznicę 100-lecia niepodległości Polski bardziej niż zwykle dostrzegamy przekazywaną z ojca na syna powinność, by nasza Ojczyzna była samoistnym i wolnym od obcych wpływów państwem. Na przestrzeni stuleci ten swoisty testament był wypełniany bez względu na grożące represje ze strony zaborców, najeźdźców czy też okupantów.

Korzystając z jubileuszowej okazji, wszystkim, którzy walczyli z komunistycznym reżimem składam wyrazy szacunku, życząc zdrowia i wszelkiej pomyślności. Serdecznie gratuluję odznaczonym, przekonany, że to wyróżnienie jest powodem do satysfakcji.

Do uczestników uroczystości kieruję życzenia milej atmosfery spotkania.

Z wyrazami szacunku

Marek Kuchciński



MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Stanisław Karczewski

Warszawa, 30 maja 2018 roku

SZANOWNY PAN
JANUSZ OLEWIŃSKI
PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU
OGÓLNOPOLSKIEGO STOWARZYSZENIA
REPRESJONOWANYCH I INTERNOWANYCH

**Szanowny Panie Przewodniczący,
Szanowni Państwo,**

uprzejmie dziękuję za zaproszenie mnie na uroczyste obchody 20-lecia działalności Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych. Nie mogąc na nie przybyć z powodu spiętrzenia obowiązków związanych z pełnioną funkcją, tą drogą pozdrawiam wszystkie osoby w nim uczestniczące. Stowarzyszeniu i jego władzom życzę wielu sukcesów w pracy na rzecz osób, które wtedy, kiedy było trzeba, umiały powiedzieć „nie” komunistycznemu reżimowi, za co wielu zapłaciło wysoką cenę. Jesteśmy tym osobom winni wdzięczność i szacunek.

Dzisiaj, dzięki badaniom historyków, a także po odtajnieniu wielu dokumentów, wiemy o wiele więcej o tamtym ponurym czasie stanu wojennego i o ludzkich postawach. W związku z pełnioną funkcją wielokrotnie też rozmawiałem z osobami, które zostały bezprawnie osadzone w więzieniach zwanych „ośrodkami odosobnienia”.

Wyrażam nadzieję, że Państwo Polskie – podobnie jak przed stu laty II Rzeczpospolita – dbać będzie o to, by ci, którzy wnieśli wkład w dzieło odzyskiwania niepodległości przez naszą Ojczyznę, żyli w godnych warunkach.

Z wyrazami szacunku

Stanisław Karczewski

Warszawa, dnia 23 maja 2018 r.

Szanowny Pan
Janusz Olewiński
Przewodniczący
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Internowanych i Represjonowanych

Szanowny Panie Przewodniczący,
Szanowni Państwo,

Tegoroczne obchody dwudziestej rocznicy powstania Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych, czego Państwu z całego serca gratuluję, przypadają na czas szczególnie – czas świętowania 100-lecia odzyskania przez naszą Ojczyznę niepodległości. Przy tego typu okazjach mówi się najczęściej o tych wielkich Polakach, którzy wnieśli w różnych sferach ludzkiej aktywności największy wkład w dzieło naszego wybicia się na niepodległość. Ale te dwie współcelebrowane dziś rocznice odsyłają nas przede wszystkim do tej wielkiej, można powiedzieć, niezliczonej rzeszy Polek i Polaków, którym Opatrzność przeznaczyła skromniejsze zadania do wykonania, a bez których ten ówczesny nasz wielki tryumf oraz późniejsze wspaniałe zwycięstwa nie byłyby możliwe.

Niedawno świętowaliśmy 74. rocznicę zdobycia klasztoru na Monte Cassino. Wspominaliśmy tę wyjątkową chwilę, gdy polski żołnierz zatknął na gruzach flagę białoczerwoną i zagrał hejnał mariacki. Ale żeby ten historyczny i symboliczny moment mógł się wydarzyć, potrzebna była przelana krew w atakach na inne umocnione wzgórza, a te ataki musiały być z kolei poprzedzone mrówczą pracą mulników, kierowców, saperów, łącznościowców oraz pozostałych służb, przygotowujących natarcie oddziałów liniowych.

Podobnie było w czasach dawniejszych konspiracji oraz tej ostatniej – solidarnościowej. Żeby mogło dojść do spotkania podziemnych władz Związku, a właściwie władz tego wyjątkowego ruchu społecznego, jakim była „Solidarność”, potrzebny był udział wielu ludzi na różnych szczeblach konspiracyjnej drabiny. A patrząc na jego początki, to przecież żeby ten – dla mnie najwspanialszy w dziejach świata – ruch mógł się zrodzić po sierpniowym zrywie, setki

tysięcy Polaków musiały, zwłaszcza w najmniejszych ośrodkach, bo tam było najtrudniej, przełamać strach i zacząć walczyć o swoje, czyli o nasze ówczesne dobro wspólne. Za tę walkę o godność, wolność, sprawiedliwość, ale też i polskość, przyszło później tym rzeszom często bezimiennych bohaterów płacić wysoką cenę. Niektórzy przypłacili to utratą życia, inni – liczniejsi – zdrowia, jeszcze inni internowaniem, utratą pracy czy przymusową emigracją. Trudno w tym miejscu wymienić wszystkie formy represji stosowanych przez komunistyczny reżim. Nie można też zapominać w takiej chwili także i o Tych, którzy przynosili ulgę cierpiącym, internowanym, represjonowanym, choćby w postaci robienia na drutach ciepłych skarpetek. Niby taki drobiazg, a przecież ułatwiał przetrwanie, zwłaszcza zimą w lodowatej celi.

Szanowni Państwo!

Korzystając z okazji, chciałbym wszystkim osobom, które przyczyniły się nawet w najmniejszej mierze do odzyskania i utrwalania naszej wolności z całego serca podziękować. Polska jest Wam nieskończenie wdzięczna, Drodzy Państwo!

Osobne podziękowania w tym szczególnym dniu pragnę złożyć Członkom Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych. Dzięki Waszej działalności, a także działalności innych ludzi dobrej woli, pamięci o ludziach niepodległości nie można było zatrzeć. Staliście i stoicie na straży wartości, aksjologicznego ładu, przeciwstawiając się świadomemu rozmywaniu granicy między dobrem i złem oraz między katem a jego ofiarą. Z całego serca Państwu za to dziękuję staropolskim „Bóg zapłać”.

Władzom Stowarzyszenia pragnę wyrazić wdzięczność za życzliwą pamięć i zaproszenie na dzisiejsze uroczystości. Niestety, przyczyny ode mnie niezależne uniemożliwiły mi przyjazd do Siedlec i wspólną z Państwem modlitwę w intencji Internowanych i Represjonowanych oraz naszej Ojczyzny.

Życzę Państwu obfitości Łask Bożych, w tym zadowolenia z obrotu naszych polskich spraw. A z perspektywy dzisiejszego święta – udanych obrad, wzruszeń artystycznych oraz radości z rozmów z towarzyszami walki o naszą polską wolność. Państwu, którym zostały przyznane odznaczenia, gratuluję tych wspaniałych wyróżnień.

*Łączę wyrazem szacunku,
Józef Kuczyński*

Warszawa, 26 luty 2018 r.



Senator Rzeczypospolitej Polskiej
Konstanty Radziwiłł

Sz. P. Janusz Olewiński
Przewodniczący Zarządu

Sz. P. Ryszard Piekart
Sekretarz Zarządu

Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Internowanych i Represjonowanych
z siedzibą w Siedlcach

Szanowny Panie Przewodniczący,
Szanowny Panie Sekretarzu,

dziękuję bardzo list informujący o działalności Stowarzyszenia. Wyrażam podziw dla Państwa wysiłków na rzecz środowiska osób zaangażowanych w przeszłości w działania na rzecz wolności i sprawiedliwości w naszej Ojczyźnie i z tego powodu prześladowanych w różny sposób.

Jako byłemu działaczowi Niezależnego Zrzeszenia Studentów w latach 1980-1982, przed oczami staje mi na przykład grono ówczesnych dzielnych studentów Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej (dziś Uniwersytetu) w Siedlcach, którzy jesienią 1981 r. dołączyli do ogólnopolskiego strajku studentów na rzecz zmian w systemie nauki.

Proszę o wybaczenie mojej nieobecności na uroczystościach z okazji dwudziestolecia działalności Stowarzyszenia.

Z poważaniem

K. Radziwiłł



STAROSTA SIEDLECKI

Siedlce, 2 czerwca 2018 r.

**Zarząd
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Internowanych i Represjonowanych**

Szanowne Państwo

pragnę przekazać serdeczne pozdrowienia wszystkim zgromadzonym na uroczystościach poświęconych 20-leciu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych oraz podziękować Zarządowi za zaproszenie.

Fundamentem niepodległego państwa jest m.in. pamięć o przeszłości, szczególnie o postaciach, które stały w obronie naszej wolności i walczyły o zachowanie narodowej tożsamości.

Osoby internowane i represjonowane to ludzie, do których społeczeństwo winno odnosić się z należyтым szacunkiem, doceniając Wasze poświęcenie w walce o niepodległość Ojczyzny.

Podjęmowane przez Waszą organizację działania odgrywają znaczącą rolę w dziedzinie patriotycznego wychowania oraz pielęgnowania pamięci o ważnych dla kształtu dzisiejszej Polski wydarzeniach. Dzięki waszej pracy umacniana jest również solidarność osób internowanych i represjonowanych.

Składam wyrazy uznania oraz serdeczne gratulacje z okazji tak wspaniałego jubileuszu 20 - lecia istnienia.

W tym uroczystym dniu proszę przyjąć życzenia wszelkiej pomyślności oraz satysfakcji z realizacji przedsięwzięć będących powodem do dumy z dobrze spełnionego obowiązku w służbie dla Rzeczypospolitej Polskiej.

*Z wyrazami szacunku
Dariusz Jędrzejko*



SIEDLCE

Siedlce, dn. 22.12.2006 r.

**Szanowny Pan
Janusz Olewiński**

W związku z przyznaniem przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Lecha Kaczyńskiego odznaczenia Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski pragniemy złożyć w imieniu władz samorządowych miasta Siedlce najszczerze gratulacje i wyrazy uznania. Wyrażamy radość, że Pańska bohaterska postawa sprzeciwu wobec zniewolenia sumień i umysłów ludzkich, jakim był system komunistyczny w Polsce znalazła uznanie w oczach Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pomimo licznych represji – internowania, szantaży, pobić pozostał Pan wierny idealom wolności i sprawiedliwości. Swoim życiem wielokrotnie dawał Pan świadectwo przywiązania do Boga i Ojczyzny. To właśnie Pańska heroiczna postawa była dla wielu osób iskierką nadziei promieniującą na lepsze jutro.

Jesteśmy dumni z tak wysokiego wyróżnienia mieszkańca naszego miasta przez Prezydenta RP. Wyrażamy przy tym głęboką nadzieję, że ziszczą się Pańskie wysiłki na rzecz pełnego i rzetelnego wyjaśnienia zbrodni okresu totalitarnego a ofiary zbrodniczego systemu doczekają się należnego zadośćuczynienia.

Składamy serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności Panu i całej rodzinie.

Mariusz Dobijański

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIASTA SIEDLCE**

Wojciech Kudelski

**PREZYDENT
MIASTA SIEDLCE**

Haniebna postawa siedleckich radnych

Wystąpienie Janusza Olewińskiego na sesji Rady Miasta 27 maja 2020 r. ws. wprowadzenia na terenie miasta Siedlce, Samorządowej Karty Praw Rodzin.

Karta opracowana na podstawie Konstytucji promuje małżeństwo, rodzinę, macierzyństwo i rodzicielstwo. Zapewnia też prawidłowy rozwój rodziny, jako podstawowej komórki społecznej opartej na małżeństwie kobiety i mężczyzny.

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni,

Żadna społeczność nie może rozwijać się bez udziału rodzin – silne rodziny są fundamentem silnej wspólnoty. Dzisiaj, gdy nasz kraj mierzy się z wyzwaniami demograficznymi oraz problemem osłabienia więzi społecznych, w tym rodzinnych, tym większe znaczenie zyskuje tworzenie przez władze publiczne korzystnych warunków dla funkcjonowania rodziny i małżeństwa oraz do wzmacniania więzi, na których są one oparte.

Dziś dochodzi do tego, że w wolnej Polsce musimy bronić monogamicznego i nierozzerwalnego związku mężczyzny i kobiety, będącego instytucją prawa naturalnego i moralnego, prawa zagwarantowanego konstytucyjnie. A prawo **ma** ogromny wpływ na życie polskich rodzin. Zatrważają dane przekazywane przez Główny Urząd Statystyczny na temat małżeństwa. Choć trudno w to uwierzyć, w 2018 roku rozwodem zakończyło się aż 63 tys. małżeństw! Za statystyką kryją się tysiące realnych dramatów rozbitych rodzin, cierpiących i nieszczęśliwych dzieci.

Źródła kryzysu są złożone. Wadliwe przepisy prawa lub brak dobrego prawa pogłębiają kryzys, ale też bierność w przestrzeganiu praw zawartych w Konstytucji.

W obliczu narastających prób demontażu rodziny konieczne jest przyjęcie kompleksowych rozwiązań, które umocnią rodzinę. **Zdrowa rodzina to najlepsze antidotum** na przemoc, uzależnienia, bezrobocie i różne inne zagrożenia.

Rozwód czy niestabilne układy pozamałżeńskie uznane zostały przez Angielski Departament Zdrowia za główne czynniki wpływające na przemoc wobec dzieci (<https://tylkotata.pl/wkrotce-calkowita-zmiana-prawa-rodzinnego/>). Kryzys rodziny jest także jednym z najważniejszych czynników prowadzących do sięgania przez dzieci po alkohol, pornografię i narkotyki.

Gdy kilkanaście lat temu wprowadzono świadczenie rodzinne dla osób niepozostających w związku małżeńskim, liczba rozwodów wzrosła w ciągu dwóch lat o blisko 40%! W niektórych miejscowościach rozwodów było dwukrotnie więcej

(<https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1064865,rozwoody-w-polskich-miastach-w-zorach-ponad-dwukrotnie-czestsze-niz-w-tarnobrzegu.html>).

Te zmiany w prawie rodzinnym zostały wprowadzone, ale dobrze pokazały, jak ogromny wpływ ma prawo na zachowania społeczne. Tymczasem na Węgrzech, gdzie rozpoczęto prowadzenie kompleksowej polityki wspierającej małżeństwo, liczba rozwodów spadła w ciągu ostatnich kilku lat o blisko 25%

(<https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1456546,wegry-demografias-2020-katalin-novak.html>)

Demontaż znaczenia rodziny i jej roli grozi erozją życia społecznego i niebezpiecznymi konsekwencjami dla przyszłości całej naszej Ojczyzny.

W 100% potwierdziła to sytuacja zagrożenia epidemią koronawirusem. Doświadczenie przymusowego odosobnienia pozwoliło odkryć, że najbardziej bezpieczni jesteśmy w małżeństwie i rodzinie.

Jeśli dziecko chowane jest w normalnej rodzinie to i czerpie wzorce od rodziców w normalnej i zdrowej rodzinie. A ponieważ dzieci są naszą przyszłością, musimy im od najmłodszych lat zapewnić jak najlepsze warunki rozwoju. Bo to właśnie od rodziny zależy kształt życia społecznego i przyszłość naszego kraju i nasza przyszłość. To rodzina jest jedynym naturalnym środowiskiem przekazywania życia i miłości, troski o siebie

nawzajem oraz kształtowania postaw, które służą codziennej odpowiedzialności za dobro wspólne i los przyszłych pokoleń.

Każda konwencja międzynarodowa, każde prawo krajowe, które nie uwzględnia tej perspektywy, wprost jej zaprzecza, lub wręcz próbuje ją zwalczać, jest szkodliwe tak dla jednostki i całej zbiorowości.

My domagamy się przestrzegania najważniejszych artykułów Konstytucji dot. ochrony związku mężczyzny i kobiety tj. wspólnoty małżeńskiej i ochrony rodziny, jako podstawowej i najważniejszej komórki społecznej zgodnie z zapisami ustawy zasadniczej, która jest najwyższym i najważniejszym aktem prawnym w Polsce.

Naszym obowiązkiem jest bronić tych zapisów, które są fundamentem ładu społecznego, bezpieczeństwa, dobrobytu narodu, państwa, i naszego dalszego istnienia.

Dzięki obronie tych wartości przez naszych rodziców, dziadków my istniejemy. Mamy dzieci, wnuki i każdy z nas jest dumny ze swej rodziny.

Żadna instytucja, żadna organizacja nie zastąpi rodziny, nie da ciepła, które dać może tylko matka i ojciec, a także dziadkowie. Doświadczenia historyczne Polski są tego dobitnym dowodem.

Samorząd winien wspierać budowanie pozytywnej kultury małżeńskiej i rodzinnej, bo polityka prorodzinna jest dobrą inwestycją, a nie pomocą społeczną. Musimy bronić fundamentu, jakim jest małżeństwo mężczyzny i kobiety oraz rodzina. I to jest fundament naszego i przyszłych pokoleń bytu.

Karta potwierdza konstytucyjne prawa - pierwszeństwo wychowawcze rodziców, zasadę wsparcia dla rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa. Proponuje, aby samorząd uwzględniał na pierwszym miejscu interes rodziny przy stanowieniu prawa.

W ustawie zasadniczej rodzina i życie rodzinne są przywoływane kilkakrotnie. O tożsamości małżeństwa, jako związku kobiety i mężczyzny, zasadzie ochrony rodziny i rodzicielstwa mówi art. 18. O prawie do ochrony życia

rodzinnego art. 47, prawie rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem stanowi art. 48 ust. 1, a o prawie dziecka do ochrony przed demoralizacją art. 72 ust. 1. Również Ustawa o Samorządzie Gminnym w art. 7.1, ust. 6a wśród zadań własnych gminy wymienia wspieranie rodziny, a w ust 16 prowadzenie polityki prorodzinnej.

Zasady te łączą się ze sobą nierozdzielnie i powinny kształtować życie społeczne, przede wszystkim na poziomie wspólnot lokalnych, które są swego rodzaju „rodziną rodzin”.

W celu skutecznej realizacji powyższych zasad organizacje pozarządowe działające na rzecz rodziny, przygotowały Samorządową Kartę Praw Rodzin. Jest to dokument, który przywołane wyżej zasady konstytucyjne ukonkretnia w działaniach proponowanych do wykonywania przez samorząd lokalny. Przyjęcie Karty zapewni m. in., że szkoły i inne instytucje publiczne będą respektować pierwszeństwo wychowawcze rodziców, a dobro i autonomia rodziny będą brane pod uwagę przy tworzeniu lokalnego prawodawstwa.

Wśród organizacji, które wypracowały Samorządową Kartę Praw Rodzin są m.in. Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris i wiele organizacji prorodzinnych jak: Centrum Życia i Rodziny, Fundacja Mamy i Taty, Fundacja CitizenGO Polska, Stowarzyszenie ‘Rodzice Chronią Dzieci’ jak również Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Legnickiej i kilka innych.

Dokument Karty podzielony został na pięć obszarów:

1. Prawa rodziców i dobro dziecka w szkole oraz przedszkolu
2. Prawa rodzin w polityce społecznej gminy,
3. Promocja dobrych praktyk dotyczących praw rodzin w biznesie,
4. Monitorowanie i egzekwowanie praw rodzin,
5. Tworzenie prawa przyjaznego rodzinie.

Realizacją konstytucyjnej zasady ochrony rodziny jest uwzględnienie zasady wzmacniania rodziny i małżeństwa przy opracowywaniu corocznych

programów współpracy z organizacjami społecznymi prorodzinnymi oraz zasady poszanowania integralności rodziny przy opracowywaniu samorządowych programów profilaktycznych. Logiczną konsekwencją przyjęcia takich założeń jest jednoznaczne wykluczenie finansowania projektów, które godzą w te wartości. Konieczne jest w szczególności wyłączenie możliwości przeznaczania środków publicznych i mienia publicznego na projekty podważające konstytucyjną tożsamość małżeństwa, jako związku kobiety i mężczyzny lub autonomię rodziny. Idąc tym tropem, także regulaminy samorządowych konkursów dla organizacji pozarządowych powinny zostać uzupełnione o standardy wzmacniające rodzinę i małżeństwo oraz wykluczające przeznaczanie środków na działania podważające konstytucyjne fundamenty prawa rodzinnego lub godzące w prawa obywateli. Ostateczne zwięźczenie proponowanych działań stanowiłoby powołanie w danym samorządzie Rzecznika Praw Rodziny, którego forma prawna byłaby zróżnicowana w zależności od potrzeb danej jednostki samorządu terytorialnego, jednak jedna rzecz pozostawałaby wspólna: rzecznik byłby przedstawicielem rodzin wobec władz, a nie odwrotnie. Rzecznik docelowo obsługiwałby samorządowy system zgłaszania naruszeń praw rodziny oraz monitorował stan przestrzegania praw rodziny, w tym opisanych wyżej postanowień, przez instytucje samorządowe, w szczególności szkoły. W sytuacjach naruszeń Rzecznik mógłby interweniować samodzielnie lub we współpracy z odpowiednimi organami.

Zaproponowane rozwiązania opierają się na dobrych praktykach wypracowanych w ostatnich latach przez polskie szkoły i jednostki samorządu terytorialnego. Jako przykład podam Szkołę Podst. Nr 2 Siedlcach, która przygotowała konkurs „Rodzina najwyższą wartością”, którego celem głównym było ukazanie rodziny, jako najwyższej wartości dla każdego człowieka. Od chwili zaprezentowania Karty opinii publicznej została ona już przyjęta przez kilkadziesiąt samorządów, a kolejne przygotowują się do jej

przyjęcia. Mam nadzieję, że dzisiaj miasto Siedlce powiększy grono samorządów dbających w sposób szczególny o ochronę i rozwój rodziny, zgodnie

z zapisami Konstytucji RP. Dlatego też, wnosząc pod obrady Siedleckiej Rady Miasta projekt Samorządowej Karty Praw Rodzin, zachęcam wszystkich Państwa do uchwalenia tego dokumentu dla dobra siedleckich rodzin, a szczególnie dzieci i młodzieży.

Na murach naszego miasta wyrte są słowa: „takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie” (Jan Zamoyski). Bo, to jak się zachowamy w tak tej ważnej sprawie, której fundamentem jest Konstytucja przyszłe pokolenia będą nas błogosławić albo przeklinać. Nie możemy pozwolić, aby to, co przez wiele lat działo się w Sopocie mogło spotkać nasze dzieci w Siedlcach. Nie bójmy się, więc stawać w obronie konstytucyjnych praw małżeństwa i rodziny, odwiecznych praw cywilizacji europejskiej, na której zbudowana jest tożsamość Polaków.

O fundamencie i ładzie społecznym, jaki gwarantuje związek kobiety i mężczyzny oraz rodzina - mówił niejednokrotnie najwyższy autorytet, którym jest JP II. JP II jest Papieżem rodziny, a Karta jest wypełnianiem jego testamentu całkowicie zgodna z Jego nauczaniem i Konstytucją RP.

Przed chwilą przyjęta została uroczysta uchwała uczczenia 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II. Przyjmijmy też i tę uchwałę realizującą testament JP II. Będzie to najlepszym hołdem złożonym w setną rocznicę urodzin Honorowego Obywatela naszego miasta, którym jest JP II.

Stanowisko pełnomocnika mieszkańców po głosowaniu w radnych.

Mieszkańcy miasta Siedlce różnego wieku i profesji wraz z kilkudziesięcioma miejscowymi organizacjami społecznymi złożyli w Radzie Miasta projekt uchwały ws. przyjęcia Samorządowej karty Praw Rodzin. Karta opracowana na podstawie Konstytucji RP promuje małżeństwo, rodzinę, macierzyństwo

i rodzicielstwo. Zapewnia też prawidłowy rozwój rodziny, jako podstawowej komórki społecznej opartej na małżeństwie kobiety i mężczyzny.

Mieszkańcy miasta pragną, aby nasze miasto wolne było od zboczeń, patologii i terroryzmu (terroryzm: *planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub z grup z naruszeniem prawa w celu wymuszenia od władz i społeczeństwa określonych zachowań i działania te są realizowane z całą bezwzględnością i za pomocą różnych środków: nacisku, gwałtu na psychice w tym dzieci i młodzieży, przemocą fizyczną, zastraszaniem, szantażem*).

W dniu 27 maja 2020 r. siedlecki radni podjęli **jednomyślnie** uchwałę (nr 3) oddającą cześć św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin. Część z nich uznało, że Papież to taki „fajny gość”.

Kolejne głosowanie dotyczyło przyjęcia uchwałą (nr 5) Samorządowej Karty Praw Rodzin. Przyjęcie Karty byłoby dopełnieniem ww. uchwały nr 3 i realizowaniem testamentu, jaki pozostawił nam Honorowy Obywatel Siedlec Jan Paweł II, Papież Rodziny.

Karta jednak przez radnych określona została za dyskryminującą innych (?). Tym samym uznali, że artykuły Konstytucji dyskryminują, jak i nauczanie Jana Pawła II w kwestii małżeństwa i rodziny i jest nie do przyjęcia. Prezydent miasta Sitnik zapewniając, że jest katolikiem z nauczania zapamiętał słowa Papieża jedynie te o kremówkach. Wezwał jednocześnie radnych do odrzucenia projektu uchwały.

Nie pomogły argumenty strony społecznej obywatelskiej, iż Karta jest zabezpieczeniem przed ewentualnymi zagrożeniami dzieci i rodziny. Karta ma ochronić nasze rodziny i dzieci chociażby przed takimi wynaturzeniami, jak wieloletnią deprawacją i gwałtami dokonywanymi na dzieciach przez pedofilów, jakie miały miejsce w Sopocie.

Projekt Karty Radzie Miasta po raz pierwszy został przekazany w sierpniu 2019 r. tj. 9-miesiący temu. Niestety, radnym z tzw. „prawicy” zabrakło odwagi i determinacji, nie wykazali nawet woli walki w tej sprawie. Przez cały ten okres nawet nie starali się przekonać niezdecydowanych radnych. Nie było woli spotkania z projektodawcami (oprócz dwóch spotkań w ubiegłym roku) i koordynatorem projektu z Instytutu Ordo Juris. Konsekwencją takiej postawy było odrzucenie Karty.

Radni „lewej strony” (prawi ludzie o lewych charakterach) występując przeciwko przyjęciu Karty okazali się obłudnikami i hipokrytami w odniesieniu do przegłosowanej nieco wcześniej uchwały nr 3 dotyczącej złożonego hołdu Janowi Pawłowi II i jego nauczania, jak i wobec wprowadzenia w życie praw zawartych w Konstytucji RP.

Samą siebie przeszła radna PiS **Orzełowska Iwona Maria**. Ona to przedstawiając się, jako katoliczka cytowała fragmenty z Katechizmu Kościoła Katolickiego, który jest dla niej „wyznacznikiem życia”. Fragmenty owe jednak nie dotyczyły ani małżeństwa, ani rodziny, lecz zupełnie innych zagadnień. To wystąpienie pokazało, w jak przewrotny sposób można wykorzystywać dokumenty i nauczanie Kościoła. A może w jej katechizmie nie ma rozdziałów o powołaniu mężczyzny i kobiety takich jak: „Na obraz Boży” (str. 91-96), „Sakrament małżeństwa” (str. 379-385). Pani Orzełowska wyrecytowała fragmenty nie mające nic wspólnego z zagadnieniami poruszonymi w Karcie świadomie pomijając zapisy z Katechizmu jak np. „akty homoseksualizmu z samej swej natury są nieuporządkowane. Są one sprzeczne z prawem naturalnym (...). Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. W żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane” (pkt. 2357, str. 532).

Radna powiedziała, że karta jest niezgodna z nauczaniem Kościoła, jest dyskryminująca i będzie głosowała przeciw jej przyjęciu. Wystąpienie Pani Orzełowskiej stawia pod znakiem zapytania jej wiarygodność. Gra w drużynie PIS, a gole strzela do własnej bramki.

Ostatecznie w głosowaniu za Kartą opowiedziało się 10 radnych, przeciw 11. Jedna osoba się wstrzymała.

Przeciwko wsparciu i ochrony małżeństwa mężczyzny i kobiety oraz rodziny głosowali: **Araszkiewicz Tomasz, Chaberski Krzysztof Andrzej, Dobijański Mariusz Jan** (zgroza: dyr. Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego), **Drabio Maciej, Hunder Sebastian, Ignaciuk Roman** (nauczyciel ze szk. podst. nr 2, ryzykowne oddać mu dzieci pod opiekę), **Karaś Piotr Tomasz, Koc Andrzej, Orzełowska Iwona Maria, Polak Monika Maria, Skup Hanna Monika**. Wstrzymała się od głosu **Puzia Marlena**.

Mottem ich chyba było: „niech nas piekło chroni przed wprowadzeniem w życie nauk św. Jana Pawła II i zapisów Konstytucji”.

Polska od ponad 1000 lat życie publiczne organizuje wg. zasad i norm cywilizacji łacińskiej, europejskiej. Radni swym haniebnym czynem lekceważąc głos mieszkańców otworzyli wrota wyuzdanej i wulgarnej dziczy obcej naszej cywilizacji i kulturze.

Porządek i ład konstytucyjny w Polsce przeszkadza przede wszystkim osobnikowi, który z powodu nieuporządkowanego życia za długo chodzi w mroku. Dlatego razi go światło. Takiemu człowiekowi najtrudniej wytrzymać z samym sobą, dlatego reaguje nienawiścią do przyjętych norm cywilizacyjnych.

List Biskupa Ordynariusza Siedleckiego

Drodzy Siostry i Bracia – Mieszkańcy Siedlec!

Obecny rok w szczególny sposób skierował naszą myśl w stronę rodziny. Panująca epidemia spowodowała odkrycie przez wielu wartości własnej rodziny, jako miejsca bezpiecznego wobec zagrożeń płynących ze świata zewnętrznego. Podkreśleniem roli małżeństwa i rodziny jest obchodzona również w tym roku setna rocznica urodzin św. Jana Pawła II, nazywanego Papieżem Rodziny. Rozpoczęty w przededniu tej rocznicy proces beatyfikacyjny Karola i Emilii Wojtyłów, rodziców naszego wielkiego Rodaka, stanowi również znamieny znak, który jako ludzie wierzący odczytujemy w kategoriach Bożego daru. Idąc za nauczaniem św. Jana Pawła II papież Franciszek wielokrotnie podkreślał, iż rodzina jest cennym skarbem Kościoła i państwa, „który trzeba zawsze wspierać i chronić”.

W obliczu dokonujących się ideologicznych ataków na rodzinę i małżeństwo Instytut na rzecz Kultury Prawnej *Ordo Iuris* 18 kwietnia 2019 r. opracował *Samorządową Kartę Praw Rodziny*. Karta ta w zamyśle jego twórców stanowić ma instrument dający rodzicom realny wpływ na wychowanie dzieci zgodnie z własnym sumieniem wartościami chrześcijańskimi. Jest ona praktycznym zobowiązaniem rządzącychw gminie



czy mieście, by w procesie wychowania dzieci i młodzieży dawać pierwszeństwo rodzicom, którzy będą mogli poprzez realny wpływ na szkołę, kształtować środowisko wychowawcze swoich dzieci. *Samorządowa Karta Praw Rodziny* stanowi potwierdzenie zawartej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ochrony małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety oraz rodziny. Jest ona zatem Kartą za rodziną, a nie przeciwko komuś. Zapisy Karty nikogo nie obrażają, a tylko podkreślają rolę rodziców w wychowaniu dzieci według wartości, którymi sami żyją.

Kartę tę przyjęło w Polsce już 37 samorządów lokalnych, w tym – na terenie diecezji siedleckiej – władze miasta Biała Podlaska oraz władze gminy, powiatu i miasta Radzyń Podlaski. Z ubolewaniem, w obliczu wspomnianych wyżej wezwań, przyjąłem odrzucenie minionym tygodniu przez siedlecką Radę Miasta, stosunkiem głosów 10 do 11 z jednym wstrzymującym się, *Samorządowej Karty Praw Rodziny*. Za jej odrzuceniem głosowali radni klubów lewicowych i liberalnych oraz jedna osoba z partii prawicowej. *Samorządowa Karta Praw Rodziny* została przedstawiona siedleckiemu samorządowi, jako inicjatywa obywatelska, poparta przez ponad 20 organizacji pozarządowych oraz 1628 mieszkańców naszego Miasta. Odrzucenie tejże Karty skutkować może utrudnieniem rodzicom kontroli nad programami wychowawczymi w szkołach oraz brakiem rodzicielskiej kontroli nad rodzajami organizacji pozarządowych, które będą mogły –także w tajemnicy przed rodzicami – działać na terenie szkół siedleckich. Zastanawia ponadto fakt, że na tej samej sesji Rada Miasta podjęła uchwałę związaną z setną rocznicą urodzin Papieża Polaka oraz uchwałę odrzucającą w praktyce Jego nauczanie. Ubolewam także, że w czasie debaty na posiedzeniu Rady Miasta dochodziło do niezgodnego z prawdą i wbrew całościowemu ujęciu cytowania Katechizmu Kościoła Katolickiego oraz dokumentów św. Jana Pawła II.

Jednocześnie pragnę serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy poparli tę inicjatywę, zwłaszcza dziesięciu Radnym głosującym za przyjęciem *Samorządowej Karty Praw Rodziny* w naszym Mieście. Wyrażam nadzieję, że nie jest to ostatnia próba realnej ochrony rodziny przez samorząd naszego Miasta. Zwracam się z prośbą do wszystkich rodziców o podjęcie wszelkich możliwych działań w celu ochrony konstytucyjnego

i ogólnoludzkiego prawa rodziców do wychowania własnych dzieci zgodnie z wartościami, na których buduje się chrześcijańską rodzinę. Gorącą modlitwą otaczam wszystkie rodziny, także i te, które przeżywają trudności oraz żyją w stanie niepełnym. Proszę wszystkich Duszpasterzy i Wiernych o stałe wspieranie wszelkich inicjatyw chroniących rodzinę i małżeństwo. Wszystkim, którym na sercu leży dobro rodziny, z serca błogosławię.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read "Ks. Ks. Gudo".

BISKUP SIEDLECKI

L. dz. 374/2020

Siedlce, dnia 29 maja 2020 r.

Powyższe Słowo Biskupa Siedleckiego należy odczytać w ramach ogłoszeń duszpasterskich, w niedzielę 31 maja br., we wszystkich kościołach w Siedlcach.

O godny pochówek

Na wniosek Stowarzyszenia w dniu 27 sierpnia 2020 r. Rada Miasta Siedlce przyjęła uchwałę, że w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Centralnym w Siedlcach mogą być pochowane osoby zasłużone dla niepodległości Polski oraz które przebywały w obozach internowania, więzieniach i miejscach odosobnienia/zesłania z przyczyn politycznych.

Zarząd

A nad wszystkim czuwa Zarząd



Biuletyn do użytku wewnętrznego redaguje zespół

Wydawca:

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1
tel. 504 936 104

mail:

biuro@internowani-represjonowani.pl

interna.pl@wp.pl

www: <https://internowani-represjonowani.pl/tl/>

www.internowani-represjonowani.pl

ISBN 978-83-956523-2-5

Konto bankowe:

Bank Spółdzielczy nr 13-9194-0007-0000-2613-2000-0010 w Siedlcach